



Premier u ratowników

Czytaj str. 5

Lampy z Dworcowej
rozświetlą zaułki

Czytaj str. 9

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Wielkie
wiosenne
miasta
pucowanie

Ukazuje się od 1956 r. w Bytomiu i Radzionkowie • 18 (3383) • 2.05.2022

PL ISSN 0239-2941 • NR INDEKSU 385050 • ROK LXV • NAKŁAD: 6.500 (udokumentowany)

Cena 3 zł (w tym 5% VAT) www.zyciebytomskie.pl

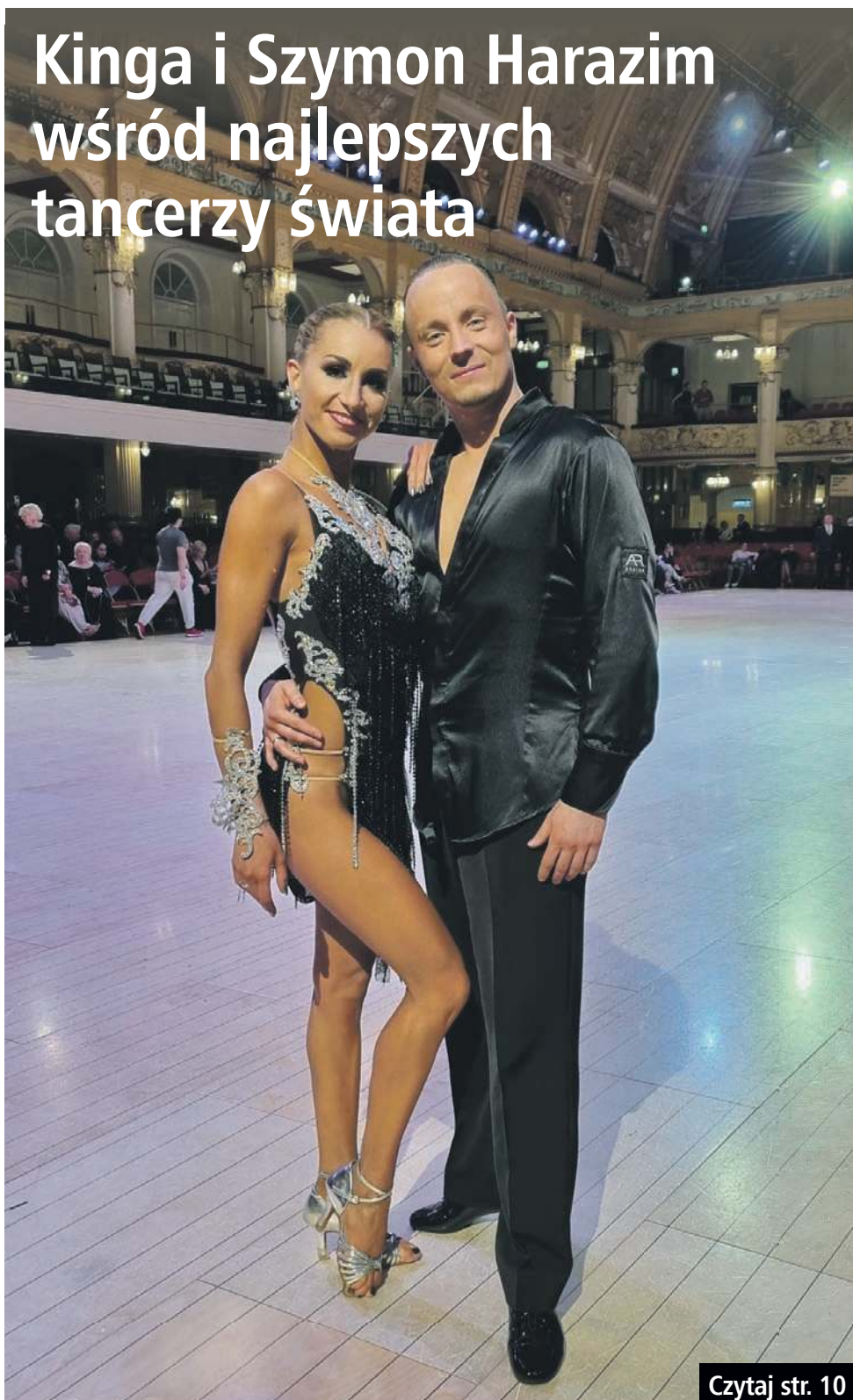
wydanie elektroniczne
dostępne na eprasa.pl

Czytaj str. 9

Na Miarki przywróć dwa pasy ruchu

Czytaj str. 5

Kinga i Szymon Harazim
wśród najlepszych
tancerzy świata



Czytaj str. 10

Michał
Staniszewski
nowym
przewodniczącym
Rady Miejskiej



Czytaj str. 3

#BO_Bytom

Bytomski Budżet Obywatelski

Czytaj str. 5

OGŁOSZENIE

Pomóżmy uchodźcom wewnętrznym na Ukrainie

W czasie rozgrywanego w niedzielę 8 maja Międzynarodowego Otwartego Pucharu Śląska w Karate Tradycyjnym Silesia Cup wystąpią między innymi zawodnicy z ukraińskiej miejscowości Chmielnicki. Klub karate z Chmielnickiego od początku koordynuje pomoc i prowadzi obóz dla uchodźców wewnętrznych uciekających przed wojną ze wschodniej Ukrainy. Zawodnicy po rozegraniu zawodów wracają do swojego miasta, dlatego istnieje możliwość przekazania pomocy bezpośrednio potrzebującym. Potrzebne są przede wszystkim środki opatrunkowe, leki przeciwbólowe, antybiotyki. Osoby i instytucje, które chciały włączyć się w pomoc proszone są o przekazanie środków bezpośrednio w trakcie zawodów 8 maja w Hali na Skarpie od godziny 11 do 17, do centrum organizacji pozarządowych Lokal przy placu Sobieskiego 3 do 6 maja lub proszone są o kontakt telefoniczny 504 171 901. Szczegóły na karatebytom.pl.

PREZYDENT MIASTA ZAPRASZA PIKNIK RODZINNY MAJÓWKA W BYTOMIU

Program:

2 maja 2022

11.00 - 14.00 - warsztaty biało-czerwone, Bytomskie Centrum Kultury, Plac Karin Stanek 1

16.00 - Święto Flagi - układamy flagę, Plac Jana III Sobieskiego

3 maja 2022

9.00 - ogólnomiejska Msza św. w intencji Ojczyzny i ziemi śląskiej, kościół p.w. Świętej Trójcy

10.15 - złożenie kwiatów przed pomnikiem Wolności, ul. Piłsudskiego

AMFITEATR, POLANA PIKNIKOWA w Parku Miejskim im. F. Kachla

10.30 - otwarcie pikniku, wspólna fotografia #BiałoCzerwonaFlaga, Rodzinny Bieg Konstytucji 3 Maja

11.30 - 16.00 - warsztaty twórcze, kreatywne, wystawa interaktywna, tory przeszkód, gry przestrzenne, animacje dla najmłodszych, zgadywanie i czytanie, losowanie, wycinanie, kolorowanie oraz smaczna przestrzeń wypoczynku

11.30 - O patriotyzmie z Prezydentem Bytomia - spotkanie przy kawie dla dorosłych i dzieci

12.00 - Zaśpiewajmy razem - występy artystyczne dzieci i młodzieży z MDK nr. 2

13.00 - Koncert Górniczej Orkiestry Dętej BYTOM im. Józefa Ślōdczyka

13.45 - Piosenki Agnieszki Osieckiej - duet CiSi: Julia Lewandowska, Łukasz Malok

14.30 - BUCKET GUYS - koncertowo, warsztatowo, interaktywnie - duet perkusyjny gry na wiadrach: Oskar Podolski, Aleksander Podolski

16.00 - zakończenie pikniku

- wstęp wolny -
#RadosneŚwiętowanie



Ta rozszada to oczywisty skutek niedawnej rozpadu tworzonej przez KO i PiS koalicji rządzącej naszym miastem. Obydwa ugrupowania przestały się dogadywać, mało tego pokłóciły się o sposób zarządzania wysypiskiem komunalnym i straszą się teraz pozwami sądowymi. Po tym rozwodzie do dymisji podał się związany z PiS zastępca prezydenta **Waldemar Gawron**. Jasne było też, że dni Mariusza Janasa na stanowisku przewodniczącego Rady są policzone, gdyż 16 radnych reprezentujących KO oraz niezależnych złożyło wniosek o jego odwołanie. Powód: utrata zaufania.

Wszystko rozstrzygnęło się na sesji zwołanej na miniony poniedziałek. Wnioskodawcy przedstawili swój projekt jeszcze raz podkreślając, że po upadku koalicji Janas nie ma umocowania politycznego, by nadal stać na czele Rady Miejskiej. W jasny sposób tłumaczył to rajca KO **Grzegorz Nowak**: – *Takie zmiany polityczne są normalne i zdarzają się w każdym mieście. Mariusz Janas pełnił swoją funkcję godnie i nie chcemy dziś wywlekać niczego, co by było wobec niego krytyczne. Po prostu zmienił się w Bytomiu układ polityczny, więc konieczna jest zmiana przewodniczącego. Radnych PiS proszę, by uznali tę zasadę, a ja mam pewność, że nowy przewodniczący będzie w spokoju prowadził obrady i nie skłóci radnych.*

Janas odwołany. Teraz Staniszewski

Prawa polityki. Potwierdziły się nasze doniesienia. Michał Staniszewski z Koalicji Obywatelskiej został nowym przewodniczącym bytomskiej Rady Miejskiej. Zajął on miejsce odwołanego Mariusza Janasa z Prawa i Sprawiedliwości.



Przeciw odwołaniu Janasa występował jego klubowy kolega **Maciej Bartków**. Mówił on między innymi: – *Historia zatoczyła koło. Po raz kolejny ludzie PiS odkrywają nieprawidłowości i ofiarą tego ma znowu paść Mariusz Janas. Pamiętamy jak kilka lat temu, gdy publikowaliśmy Czarną księgę odpadów w Bytomiu, fałszywie był on oskarżany o jakieś beczelstwa i wówczas także padały głosy o konieczności jego odwołania. Mariusz Janas w tej sprawie wygrał wszystkie procesy, we wszystkich instancjach, wszystkich sądów. Przepraszam do dzisiaj jednak od nikogo nie usłyszał. Dzisiaj, gdy PiS odkryło olbrzymie nieprawidłowości na składowisku, gdy przerwało ten proceder, ale nie mogąc uzyskać wpływu na ich wyjaśnienie i precyzyjne wskazanie winnych, zakończyło współpracę z Mariuszem Wołoszem, to znowu ofiarą karana za nasze działania na rzecz miasta, paść ma Mariusz Janas. Bartków dowodził też, że głosu-*

jący za odwołaniem Janasa opowiadają się jednocześnie za ubezwłasnowolnieniem Rady.

Wyniki debaty były jasne od początku. Większość, bo 16 rajców zagłosowało za pozbawieniem Janasa stołka. Momentalnie pojawił się wniosek o powołanie jego następcy. Padła kandydatura Michała Staniszewskiego z KO. W kolejnym głosowaniu za powierzeniem mu sterów Rady opowiedziało się 16 radnych, tylko jeden był przeciw, a 7 się wstrzymało. – *To dla mnie ważny dzień w życiu i ważna misja do spełnienia. Przez ostatnie lata pokazaliśmy, że w Bytomiu potrafimy współpracować, mam nadzieję, że w duchu współpracy będą biegły dalsze lata tej kadencji bytomskiej Rady Miejskiej – mówił nowy szef Rady, Michał Staniszewski. Funkcję wiceprzewodniczącego Rady otrzymał w głosowaniu **Marek Wilk** ze Stowarzyszenia Budujmy Bytom.*

TOMASZ NOWAK

Doktor, działacz, polityk

Nowy przewodniczący bytomskiej Rady Miejskiej Michał Staniszewski ma 36 lat. Mandat radnego sprawuje od 12 lat, od początku tej kadencji był wiceszefem Rady. Przez wiele lat stał na czele Stowarzyszenia Nasze Miechowice, angażował się też w wiele projektów społecznych. To między innymi dzięki jego inicjatywie powstał chociażby zespół przyrodniczo-krajobrazowy Miechowicka Ostoja Leśna. Staniszewski kieruje bytomskimi strukturami Platformy Obywatelskiej, jest też w zarządzie tej partii w regionie śląskim. Z wykształcenia doktor nauk technicznych w dziedzinie informatyka o specjalności bioinformatyka. Pracuje jako adiunkt na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, a od 2019 roku prowadzi także własną firmę Qsystems.pro, która świadczy usługi IT oraz realizuje projekty łączące biznes i naukę.

OGŁOSZENIE

#BO_Bytom

Bytomski Budżet Obywatelski

#BO_Bytom – czas start!

Zgłoś swój projekt! Razem zmieniamy Bytom!

1 etap

29.04 - 30.05.2022
Nabór projektów

2 etap

6.06 - 19.08.2022
Ocena zgłoszonych projektów oraz publikacja projektów, które zostaną poddane pod głosowanie

3 etap

7 dni od daty publikacji projektów
Składanie odwołań od negatywnej oceny projektów

4 etap

do 19.09.2022
Publikacja wykazu projektów, które trafią pod głosowanie

5 etap

23.09 - 7.10.2022
Głosowanie

6 etap

do 21.10.2022
Ogłoszenie wyników głosowania

więcej informacji na: bo.bytom.pl

BO warto, BO mamy prawie 6 milionów złotych!



Napisali do nas. Zadzwonili

Przeczytałam opinię czytelnika sugerującego, że rewitalizację powinny zostać objęte kamienice przy ulicy Korfantego. Jestem tego samego zdania. W moim przypadku chodzi o dom przylegający do dawnego targowiska i związany z działającą tam przed wojną gminą żydowską. Kamienica, w której na parterze mieściła się dawniej hurtownia elektryczna stoi pusta bodajże od 20 lat i jest potwornie zniszczona. Obawiam się, że za kilka kolejnych lat cały ten kwartał zostanie wyburzony. Ten rejon Bytomia, a jest to przecież ścisłe centrum, jest bardzo zaniedbany. Targu nie ma tam od dawna. Plac jest zapuszczony, a można by na gruncie przyległym do wspomnianej kamienicy urządzić targ kwiatowy.

Dla przeciętnego mieszkańca temat może się wydać prozaiczny, jednak dla mnie nie. W czasach mojego dzieciństwa w centrum miasta żyło mnóstwo małych ptaszek, głównie wróble. Teraz nie ma tam ani jednego, maluchy zostały wyparte przez zdżi-czałe gołębie nazywane skalnymi. Czy nie da się ograniczyć ich populacji? Paskudzą elewacje i balkony będąc prawdziwym utrapieniem mieszkańców tego rejonu. U mnie przy ulicy Kraszewskiego w ciągu minionego roku ptaki te trzykrotnie zakładały gniazda na balkonie. O czystości nie wspomnę.

Bardzo smutne jest, że najstarsze uliczki naszego miasta wokół Rynku są tak zaniedbane. Chodzi mi m.in. o ulicę Murarską, Krawiecką i Zaulek

po przeciwnej stronie. W mojej ocenie miejsca te zasługują na lepszy los. Mogą być prawdziwą ozdobą naszego miasta pełnego kafejek i sklepów z pamiątkami. Znam kilka takich miejsc w innych europejskich krajach. Bierzmy choćby przykład z naszych południowych sąsiadów. Oni bardzo szanują i ekspozują to, co mają.

Ileć wybiegam się na spacer na radzionkowską Księżą Górę przeżywam stres pokonując wąski mostek za placem Letochów. Kilka lat temu mówiło się, iż ma być poszerzony przejazd pod nim. Tymczasem do tej pory nie się nie zmieniło. Samochody muszą tam poruszać się waha-dłowo i często dochodzi do niepotrzebnych konfliktów. Rozumiem, iż taka inwestycja jest kosztowna i kłopotliwa, jednak czasy się zmieniły. Ruch pojazdów jest duży, a osiedle na Księżej Gorze wciąż się rozwija.

Coraz gorzej jeździ się z Szombierka do centrum naszego miasta. W godzinach szczytu na ulicy Zabrzeńskiej tworzy się korek i dojazd do samego tunelu trwa czasami nawet pół godziny. Mieszkam przy ulicy Podhalańskiej i z powodu problemów wolę jeździć do miasta przez Bobrek i Karb. Zapewne spalę mniej benzyny niż stojąc w emitującym spalinę szpalerze.

Codziennie dwukrotnie przejeżdżam obok placu Sobieskiego i uważam, iż jest to ostatni moment, aby zagospodarować go na lato. Miejsce to jest po prostu smutne. Wielka przestrzeń, pusta i niewykorzystana. Jest to dobre miejsce na kafejki, nie mylić z piwiarniami, na wolnym powietrzu. Może do zagospodarowania tego miejsca przyłożyć się również nasze Muzeum Górnośląskie. Tak

powstaje mnóstwo fajnych projektów.

Jakiś barbarzyńca odciał głowę muzy w naszym Parku Miejskim im. Ka-chla. Nie jest to pierwszy taki przypadek, bowiem o ile dobrze pamiętam kilka lat temu potrakowano tak amorka na Górze Miłości. W moim odczuciu takie miejsca powinny zostać objęte monitoringiem. Pomógłby on w identyfikacji wandal. Miasto nie ma zbyt wielu pieniędzy, aby ustawicznie niwelować takie akty wandalizmu. W sumie to my, mieszkańcy sami za to płacimy.

Park Ludowy w Miechowie, to jak niedawno napisaliście jedyne miejsce w Bytomiu, w którym mieści się pomnik przyrody, dąb Sobieskiego. Takie miejsca powinny być lansowane, tym bardziej, iż mamy tam obecnie odrestaurowany pałacyk. Bytom nabiera rozpędu i kończy się negatywna opinia krążąca o nas w latach 90. musimy wykorzystać swoje 5 minut, aby się wylansować. Możemy być nawet ośrodkiem turystycznym. Mamy rezerwat „Segiet” będący na liście UNESCO, liczne zabytki i warto to wykorzystać.

jacek.sonczowski@zyciebytomskie.pl
Zachowaliśmy oryginalną pisownię

Liczba życia

16

... tyle drużyn z całej Polski uczestniczyło w zawodach flyball zorganizowanych niedawno na stadionie w Stolarzowicach. Flyball to drużynowy sport, w którym biorą udział ludzie oraz ich psy. We wszystkich wspomnianych drużynach znalazły się kundelki oraz czworonogi takich między innymi ras, jak rasborder collie, owczarek australijski, terrier, toller oraz whippet.

kam w pobliżu. Jest takie powiedzenie: jedna jaskółka wiosny nie czyni. Cztery jaskółki też wiosny nie czynią. Bo na razie wyremontowano i podświetlono elewacje 4 kamienic. Rzeczywiście wyglądają bardzo fajnie, zwłaszcza wieczorem i w nocy. Ale za dnia Mickiewicza jest wciąż taka sama. Większość bram i elewacji w fatalnym stanie, tylko stać i płakać. Spróbujcie wejść w podwórkę dla tych coraz lepszych wrażeń. Zobaczcie ile tam śmieci, że już o takich drobnostkach jak psie kupy na chodniku nie wspomnę. Ogólne wrażenie wciąż takie same czyli kiepskie.

Pan sąsiad

Źródło: www.zyciebytomskie.pl, Facebook



Felieton

Nieprawdopodobne jest to, że Rosja musiała napaść na Ukrainę swoim zwyczajem zacząć bestialsko mordować, gwałcić, deportować i grabić, żebyśmy w Polsce zabrali się za usuwanie z przestrzeni publicznej reszty pomników, obelisków, czy innych budowli sławiących Sowietów, także jako naszych wyzwolicieli. Wojska sowieckie wkroczyły na ziemię polskie i zakończyły czarną noc niemieckiej okupacji, ale słońce nie wzeszło. Jedną okupacją zamieniła się w drugą. Straciliśmy swoje ziemie, a komunizm – najbardziej zbrodnica ideologia w dziejach – zabił, uwięził i doprowadził do tragedii tysiące osób. Dlatego teraz, kiedy jesteśmy krajem niepodległym, nie możemy utrzymywać pomników z czerwonymi gwiazdami, hasłami o wdzięczności dla Armii Radzieckiej i podobiznami komunistycznych zbrodniarzy, a jednocześnie składać kwiaty pod obeliskami upamiętniającymi ich ofiary, czcić oficerów pomordowanych w Katyniu i górników wywiezionych ze Śląska w głąb ZSRR. Nie możemy tego robić zwłaszcza w Bytomiu, którego cywilni mieszkańcy byli przez wkraczających Sowietów mordowani. Łączenie tych spraw to dowód rozdwojenia jaźni i syndromu niewolnika.



Pióro na sztorc

Już w Piśmie Świętym sformułowano taką zasadę: po owocach ich poznacie. I właśnie po owocach poznaliśmy radnych Koalicji Obywatelskiej w Bytomiu. Dla porządku przypomnijmy, że z list KO startowali członkowie i sympatycy Platformy Obywatelskiej oraz nieistniejącej już chyba partii Nowoczesna. Zwyczaj członkowie KO mają pełne usta gadki o potrzebie udziału kobiet w polityce, ich równouprawnieniu oraz parytetach. A jak przyszło co do czego, sformułowali nowe – użyjmy zwyczajowej nazwy – prezydium Rady Miejskiej jak męscy szowiniści. Bo w gronie przewodniczącego oraz trzech jego zastępców nie ma ani jednej kobiety.

Po rozpadzie porozumienia Koalicji Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości, to pierwsze ugrupowanie, którego reprezentantem jest prezydent miasta Mariusz Wołosz, zmontoowało nową większość w miejskim samorządzie. W rezultacie odwołany został dotychczasowy przewodniczący Rady Mariusz Janas z PiS. W jego miejsce wybrano działacza Platformy Obywatelskiej Michała Staniszwskiego, zaś wakat zastępcy obsadzono Markiem Wilkiem. A przecież, gdyby panowie-liderzy Wołosz i Bieda chcieli być konsekwentni i uczciwi wobec tego, co werbalnie głoszą ich polityczni patroni, to przewodniczącą

Dlatego wywalmy wreszcie te wszystkie koszmarnie komunistyczne pomniki, pozbadźmy się komunistycznych patronów i symboli. Pokażmy, że nie chcemy mieć z nimi nic wspólnego, bo mamy prawdziwych i godnych tego określenia bohaterów. Ale zburzmy jedynie te pomniki, które jak ten bytomski nie stoją na cmentarzach. Cmentarzy nie ruszajmy, bo to zachowanie komunistyczne, a nie nasze europejskie i chrześcijańskie. Dlatego uważam, że obelisk z cmentarza komunalnego przy ulicy Piekarskiej powinien zostać, a jedyne co trzeba zrobić, to dokończyć zadanie i zedrzeć z niego czerwoną gwiazdę. Ona powinna zniknąć, niech zostanie jedynie tablica informująca o tym, kogo tam pochowano. Nawet jeśli to żołnierze, którzy przed tym jak polegli, zdążyli jeszcze kogoś z bytomian zastrzelić lub zgwałcić.

Bezdyskusyjnie natomiast trzeba się zająć tak zwanym Pomnikiem Wolności przy ulicy Piłsudskiego. Wprawdzie obecnie skryte pod tynkiem, ale wciąż widnieją na nim sierp i młot. Przecież gdyby to był swastyka, już dawno by ją skuto.

TOMASZ NOWAK

tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl

Rady Miejskiej albo przynajmniej jego zastępczynią powinna zostać kobieta. Była nawet oczywista kandydatura radnej Joanny Stępień. Ale chłopcy z Platformy Obywatelskiej „wypiełi” się na piękną ideologię. Tym samym żadnej kobiety w prezydium Rady Miejskiej Bytomia nie ma. Polityczne kalkulacje okazały się ważniejsze odgłos głośniejszych zasad. Staniszwski jest przecież wiernym działaczem Platformy Obywatelskiej, a Joanna Stępień odeszła od tej partii, żeby związać się z Nowoczesną Ryszarda Petru. No to teraz chłopcy z Platformy wzięli odwet i pokazali, że stanowiska są dla swoich i dla wiernych.

Stępień nie załapała się nawet na fotel wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej, bo trzeba było dać synkurę Markowi Wilkowi wybranemu z listy byłego prezydenta Damiana Bartyli. Teraz Wilk zapewne będzie głosował tak, aby Wołoszowi nigdy nie zabrakło większości. Jak widać, chłopcy z Platformy Obywatelskiej postąpili w myśl starej maksymy: drogowskazy nie muszą podążać w stronę, którą wskazują. Mówiąc mniej metaforycznie, pokazali i obnażyli własną hipokryzję. Głoszą piękne frazesy o parytetach, a jak przyjdzie co do czego, to zachowują się jak męscy szowiniści Albo jeszcze gorzej.

MARCIN HAŁAŚ

marcin.halas@zyciebytomskie.pl

Internetowa sonda Życia Bytomskiego

W naszej zesłotygodniowej sondzie internetowej zajęliśmy się sprawą obelisku poświęconego żołnierzom Armii Czerwonej, a stojącego na terenie cmentarza komunalnego przy ulicy Piekarskiej. Przypomnijmy, że komisja edukacji, kultury, sportu i rekreacji bytomskiej Rady Miejskiej wystąpiła do prezydenta Mariusza Wołosza z wnioskiem o jego wyburzenie. Za takim rozwiązaniem opowiedziało się 39 procent uczestników naszej sondy, a 61 proc. miało zdanie przeciwne. Przedstawiciele tych ostatnich mówili między innymi tak: – Sprawa została sztucznie wywołana wojną trwającą na Ukrainie. Ale to z Bytomiem niewiele ma wspólnego. Nie uważam, żeby żołnierze radzieccy przy-

Czy postument poświęcony żołnierzom sowieckim powinien być usunięty?

Tak – 39%

Nie – 61%

nieśli nam wolność, ale wywalanie pomnika, który ich upamiętnia jest bezcelowe. To gest niechrześcijański, niezgodny z naszą cywilizacją, w której szanuje się cmentarze. Zresztą co my tą ślepą zemstą wskazujemy? Chyba jedynie jeszcze

gorszą zemstę Putina, który zaraz upuści buldożery na groby oficerów polskich pomordowanych w Katyniu. Inny internauta dodawał: – Nie ruszajmy tego obelisku. Jedyne co można zrobić, to do końca pozbawić go elementów sowieckich. Przecież on nie stoi w centrum miasta, ale na uboczu. Mało kto o nim słyszał.

Druga strona ripostowała na przykład tak: – Wyburzyć i to szybko. Zastanówmy się: jak możemy mieć w jednym mieście Pomnik Ofiar Komunizmu i pomnik wdzięczności Armii Sowieckiej, bo tym de facto jest ten cmentarny obelisk? To jakieś rozdwojenie jaźni.

W tym tygodniu zmieniamy temat i wracamy do spraw codziennych. Pytamy: „Czy odwołanie przewodniczącego Janasa było uzasadnione?”.



Internauci komentują

O zdewastowaniu kapliczki Maria Hilf:

Czy ktoś oczekiwał, że miejscowa ludność zmieni przyzwyczajenia? To powszechna praktyka, że ledwie wyremontowany obiekt momentalnie po zakończeniu prac jest dewastowany. Gdy prywatne budynki na bieżąco są niszczone, to miejscowa władza nic z tym nie robi. Zgłoszenia są umarzane, nie wysyła się patroli pilnujących porządku w godzinach nocnych. Musiał być zdewastowany obiekt sakralny, aby wykazano większe zaangażowanie w schwytywanie sprawców? Kaminski Artur

O pomysły demontażu obelisku na cmentarzu żołnierzy radzieckich:

Nie rozumiem osób, które chcą wszystko niszczyć. Historia jako nauka nie jest ani dobra ani zła, jej zadaniem jest nie tylko spisywanie tego co było, ale także przestroga kolejnych pokoleń, aby nie popełniały błędów przodków. Ma także uczyć patriotyzmu, o bohaterach. Takie pomniki przypominają, że kiedyś armia Kacapów to nie wyzwolenicy byli, ale zwykła swolocz.

Bytomianin od urodzenia

O ul. Mickiewicza:

Czy wy w ogóle byliście na ulicy Mickiewicza, że piszecie, że robi ona coraz lepsze wrażenie? Bo ja tam mieszk-

piący naprawdę śmiesznymi, choć czasem makabrycznymi żartami profil w sieci, między innymi na Twitterze. Właśnie tam ostatnio Zakład Pogrzebowy umieścił taki oto wpis: „Dwa lata temu zaczęliśmy uważnie obserwować profil Igi Świątek. Od tego czasu Iga pozbyła się całej konkurencji i została numerem 1.

w światowym tenisie. Przypadek?” Co ciekawe adresatka, seryjnie wygrywająca turnieje za turniejem i zdecydowanie najlepsza obecnie tenisistka na świecie, zareagowała na ten komentarz pisząc na swoim profilu tak: „Nie wiem do końca, jak mam to interpretować, ale czuję się zaszczycona.”



Zasłyszane

Pamiętają Państwo Zakład Pogrzebowy A.S. z Bytomia? W rzeczywistości nie ma takiej firmy zajmującej się odprowadzaniem zmarłych na miejsce wiecznego spoczynku. Jest za to aktywny i sy-

Na Miarki będą dwa pasy ruchu

Poprawi się? Na ulicy Miarki znowu będziemy mieli dwa pasy do jazdy. Na razie naprawiono niebezpieczne i utrudniające jazdę ubytki w jezdni.



Jesienią minionego roku doszło do poważnych, powiedzmy to wprost rewolucyjnych zmian w organizacji ruchu na ulicy Miarki. Miejski Zarząd Dróg i Mostów przeprowadził konsultacje społeczne i wyszło z nich, że okoliczni mieszkańcy chcą uspokojenia ruchu, zmniejszenia hałasu oraz większego bezpieczeństwa. W efekcie namalowano

nowe oznakowanie i teraz po jednej z najważniejszych ulic naszego miasta jeździmy tylko jednym pasem. Po obydwu stronach powstały zaś miejsca parkingowe, jest też wyraźnie oznaczona ścieżka rowerowa.

Zmiany wywołały lawinę kontrowersji. Bytomianie mieszkający w okolicy są zadowoleni, bo zrobiło się ciszej, a auta poruszają się wol-

niej. Natomiast kierowcy nie kryją niezadowolenia: jeden pas spowolni ruch nie tylko na Miarki, ale także, a raczej zwłaszcza na dobiegających o niej ulicach Zabrzeńskiej oraz Łagiewnickiej. Regularnie tworzą się tam korki, tkwiący w nich kierowcy tracą czas i nerwy.

Po analizie nowej sytuacji i kolejnych rozmowach z bytomianami MZDiM uznał, że

potrzebna jest kolejna korekta. Zanim jednak do niej przystąpił, zabrał się za usuwanie ubytków w nawierzchni ulicy Miarki. Prowadzono je na odcinku od ul. Rostka do wysokości budynku przy ul. Miarki 40. Roboty zakończyły się w zeszłym tygodniu. W ich trakcie między innymi drogowcy frezowali drogę i odtwarzali uszkodzoną nawierzchnię.

Zaraz potem ruszyły roboty zmierzające do ponownej zmiany organizacji ruchu. Polegają na wydłużeniu suwaka na odcinku ul. Miarki od ul. Jagiellońskiej do ul. Moniuszki, a także odnowieniu oznakowania poziomego tam, gdzie przestało być widoczne. Pogoda dopisywała, więc nie trzeba się było martwić, że nakładana farba nie przylgnie do nawierzchni, a potem zachowa swoją trwałość. W pierwszej kolejności wykonano oznakowanie poziome na ul. Miarki.

Docelowo na całej długości ul. Miarki zostaną przywrócone dwa pasy ruchu. Ścieżka rowerowa przeniesie się na chodnik, tworząc ciąg pieszo-rowerowy. Z kolei przejścia dla pieszych będą zmodyfikowane poprzez budowę azyli. Przebudowy doczeka się też wyspa na skrzyżowaniu z ulicami Moniuszki i Rostka. Zachowane zostanie nowe przejście dla pieszych na wysokości ul. Matejki. Aktualnie MZDiM opracowuje wytyczne do projektowania przebudowy fragmentów ul. Miarki w ramach docelowej organizacji ruchu. **ton**

Premier u ratowników

W obliczu tragedii. Premier Mateusz Morawiecki przyjechał do Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego, której specjaliści brali udział w akcjach ratunkowych w kopalniach Zofiówka i Pniówek należących do Jastrzębskiej Spółki Węglowej.



Grupa ratowników z bytomskiej stacji natychmiast po wybuchu metanu w kopalni Zofiówka i wstrząsie w kopalni Pniówek udała się na miejsce. Bytomska placówka należy do najlepszych w Europie i jej ratownicy brali już udział w wielu akcjach ratunkowych, również za granicami, w tym za obecnie objętym wojną Donbasie.

Inżynierowie stacji opracowali również urządzenie służące do gaszenia pożarów. Ratownicy narażając się na niebezpieczeństwo działają

pod ziemią. W obu kopalniach zginęło 18 górników, trwają starania wydobywania na powierzchnię kolejnych 7.

Premier Mateusz Morawiecki podkreślił, iż jest to największa tragedia w naszym regionie od wielu lat. Docenił również poświęcenie bytomskich ratowników. Natomiast prezes spółki **Piotr Buchwald** stwierdził, iż obecnie ratownicy mają mniej interwencji, natomiast niestety nadal zdarzają się takie jak te w kopalniach JSW i niestety w górnictwie nie da się tego uniknąć. **s.**

Budżet obywatelski już wystartował

Dwa głosy. W miniony piątek ruszył nabór wniosków do tegorocznego Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego. Na sfinalizowanie tych zgłoszonych przez mieszkańców naszego miasta projektów, które zostaną zaakceptowane mamy aż 6 milionów złotych.

Władze Bytomia są przekonane, że akcja będzie się cieszyła ogromnym powodzeniem, tak jak to było podczas wcześniejszych edycji. Przypomnijmy, że ubiegłej bytomianie zgłosili ponad 40 projektów, z czego na 39 poddanych pod głosowanie, swoje głosy oddało prawie 27 tysięcy bytomian. Sprawa wywołała ogromne emocje, a autorzy projektów mocno i na wiele ciekawych sposobów angażowali się w ich rozreklamowanie.

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców, trwa realizacja 12 inicjatyw. – *Wojna w Ukrainie i konieczność zapewnienia przyjeżdżającym do Bytomia uchodźcom dachu nad głową to dla nas ogromne wyzwanie organizacyjne i finansowe. I choć sejm przyjął poprawkę do ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy, która umożliwiła samorządom rezygnację z budżetu obywatelskiego, zdecydowaliśmy, że w Bytomiu przeprowadzimy konsultacje w niezmiennie-*

#BO_Bytom
Bytomski Budżet Obywatelski

nym kształcie. Wiemy, jak ważny jest budżet obywatelski dla bytomian i dla miasta – mówi prezydent Mariusz Wołosz.

Nabór wniosków potrwa do końca maja. Ich autorzy muszą zebrać minimum 50 podpisów poparcia, a ich listę obowiązkowo należy dołączyć do projektu. Tak przygotowane dokumenty należy składać na kilka sposobów: poprzez stronę internetową Bytomiovi, w biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Bytomiu przy ul. Parkowej 2, przesyłać listownie oraz elektronicznie za pośrednictwem platformy ePUAP/SEKAP.

O tym, które propozycje doczekają się realizacji w przyszłym roku zdecydują w głosowaniu bytomianie. Potrwa

ono od 23 września do 7 października wyłącznie w formie elektronicznej. Każdy uprawniony podobnie jak ostatnio ma dwa głosy, może zatem poprzeć dwa różne przedsięwzięcia. Jeden głos oddamy na projekty o wartości od 500 tys. zł do 2 mln zł, drugi zaś na projekt o wartości poniżej 500 tys. zł. Głosy oddawać będziemy poprzez interaktywny formularz udostępniony na stronie internetowej bo.bytom.pl. Pomyślano też o tych, którzy nie mają dostępu do sieci. Będą oni mogli oddać swój głos elektronicznie w wyznaczonych punktach konsultacyjnych, tam też w razie potrzeby otrzymają fachową pomoc. W głosowaniu wezmą udział osoby niepełnoletnie, ale potrzebują one zgody rodzica lub opiekuna. **ton**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.

Otrzymuj bezpłatne powiadomienia SMS o przerwach w dostawie wody i awariach sieci wodociągowej

Wyślij SMS* pod numer

664 071 064

o treści zawierającej ulicę lub plac** i numer domu (bez polskich znaków).

Przykład:
strzelców bytomskich 23

Nie daj się zaskoczyć!

*Jedyny koszt, to jednorazowa opłata zgodna z taryfą operatora, za wysłanie SMS-a aktywującego usługę.

**Jeżeli mieszkasz przy placu, w treści SMS-a dodaj słowo „plac”. Przykład: plac Sikorskiego 20.



Laserem namierzali piratów drogowych

Konieczna akcja. Bytomscy policjanci kontrolowali przez kilkanaście godzin prędkość jeżdżących po naszych ulicach pojazdów. Patrole można było zobaczyć w najmniej spodziewanych miejscach.

Akcja miała charakter ogólnopolski. Mundurowi w różnych rejonach naszego miasta przez cały dzień dokonywali pomiarów prędkości zarówno statycznie, jak i dynamicznie, bowiem w działaniach brała udział również grupa SPEED. Mundurowi za pomocą wideorejestratora kontrolowali bytomskie drogi krajowe. W ramach prowadzonej akcji ujawnili 119 wykroczeń związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości. Na łamiących przepisy prawa ruchu drogowego nałożono 107

mandatów karnych, w tym aż 101 w związku z przekroczeniem prędkości.

Mundurowi skierowali 2 wnioski do sądu i pouczyli 23 osoby. W trakcie akcji policjanci zatrzymali 46-latkę kierującego samochodem peugeot bez wymaganych uprawnień i 48-latkę, który pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wydane przez sąd, kierował skodą. Podczas działań w ręce mundurowych wpadł również 19-latek, który w swoim aucie miał cofnięty licznik.

eg.

Narkotyki w samochodzie

Amfetaminowa wpadka. 2300 sztuk amfetaminy nie trafi na czarny rynek. Posiadacz narkotyków może trafić za kratki nawet na 10 lat.

Funkcjonariusze z Wydziału Prewencji bytomskiej komendy i komisariatu policji w Miechowie zatrzymali 27-latkę, który ukrywał znaczne ilości narkotyków. Mundurowi podczas kontroli samochodu mężczyzny znaleźli amfetaminę, kryształ, marihuanę i LSD.

Bytomianin w swoim pojeździe ukrywał narkotyki,

z których można by przygotować ponad 2300 dilerkich porcji. Jak się okazało 23-latek w przeszłości miał już problemy z prawem. Zatrzymany usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków, a prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

eg.

KRONIKA POLICYJNA

O wydarzeniach minionego tygodnia informuje aspirant Anna Oczkiewicz, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

22 kwietnia

Zginął opel. Z ulicy Mickiewicza skradziono leciwego opła vectrę. Samochód był warty 7 tysięcy złotych.

Okradziona emerytka. Policjanci wyjaśniają okoliczności, w jakich na ulicy Zabrzańkiej okradziono z gotówki 79-letnią emerytkę.

Było groźnie. Na ulicy Strzelców Bytomskich samochód marki bmw prowadzony przez mieszkańca Radzionkowa wymusił pierwszeństwo przejazdu wobec motocykla marki kawasaki. Kierowca jednoślada nie mając innego wyjścia wykonał manewr „położenia” się z motorem na jezdni, aby uniknąć zderzenia. Mężczyzna doznał niegroźnych obrażeń.

23 kwietnia

Zginął katalizator. Z toyoty auris zaparkowanej przy ulicy Felińskiego wycięto katalizator. Straty zostaną dopiero obliczone.

Nieletni chuligan. Na ulicy Felińskiego nastoletni chłopiec wyrwał z ręki 88-latniej

kobiety portfel z gotówką oraz kartą płatniczą.

Volkswagen z promilami. Przy ulicy Stara Cynkownia policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli volkswagena. Jego kierowca miał 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

24 kwietnia

Przywłaszczony telefon. W tramwaju linii 6 jadącym wzdłuż ulicy Wrocławskiej nieustalona osoba przywłaszczyła sobie telefon pozostawiony przez nieuwagę przez nastolatkę.

25 kwietnia

Kradł w sklepie. Policjanci z komisariatu przy ulicy Chrzanowskiego zatrzymali 36-latkę, który od początku kwietnia kradł towary w różnych sklepach. Sprawca działał głównie przy ulicy Wrocławskiej.

Zabrał z samochodu. W Rynku złodziej skradł z zaparkowanego tam volkswagena telefon warty 1500 złotych.

Kradł trzy miesiące. Policjanci z Szombieriek zatrzymali 26-latkę, który od lutego tego roku w sklepach samoobsługowych kradł różne produkty. Straty zostaną dopiero ustalone.

Wypili i pojechali. Na Alei Jana Pawła II Zatrzymano do kontroli furgonetkę iveco. Jej kierowca miał 2,3 pro-

mila alkoholu w wydychanym powietrzu. Na tej samej ulicy wpadł zatrzymany przez policjantów z wydziału Ruchu Drogowego kierowca mercedesa, który wydymuchał w alkomat 1,5 promila. Obaj kierowcy natychmiast stracili prawo jazdy. Grozi im bardzo wysoka grzywna.

26 kwietnia

Kosztowne łupy. Przystępcy wyłamali zamki w drzwiach mieszkania przy ulicy Hłonda. Sprawcy skradli złotą i srebrną biżuterię oraz cenny zegarek. Straty są bardzo wysokie.

Nadal kradną katalizatory.

Z renaulta zaparkowanego przy ulicy Głogowskiej skradziono katalizator. Identyfikacyjne urządzenie wymontowano z renaulta mastera zaparkowanego przy ulicy Krzyżowej.

27 kwietnia

Kolejny katalizator. Z renaulta mastera zaparkowanego przy ulicy Krzyżowej wymontowano dwa katalizatory. Naprawa będzie niezwykle kosztowna.

Cenny samochód. Z ulicy Nickla nieznani sprawcy skradli najnowszy model toyoty warty 160 tysięcy złotych.

Kolejny katalizator. Z zaparkowanego przy ulicy Szymały hondy złodziej wyciął katalizator.

Kradli z pótek. Przy ulicy Jainty policjanci zatrzymali dwóch młodych mężczyzn, którzy w pobliskim markecie dokonali wielu kradzieży.

Zguba na czterech kołach. Z parkingu przed blokiem przy ulicy Nickla skradziono peugeota wartego 50 tysięcy złotych.

Złamany zakaz. Przy ulicy Suchogórskiej zatrzymano kierowcę skody. Mężczyzna miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

28 kwietnia

Niecodzienna kradzież.

Z wieży Kościelnej w kościele przy ulicy Cyryla i Metodego złodziej skradł urządzenia elektroniczne sterujące zegarem.

Kradli energię. Policjanci oraz pracownicy prądu skontrolowali mieszkania, w których zdemontowano liczniki energii. W lokalach przy ulicach Siemianowskiej, Siennej oraz Krzyżowej stwierdzono nielegalne podłączenia do sieci.

Dwa wypadki. Na ulicy Łagiewnickiej ford potrafił przechodzić przez oznakowane przejście dla pieszych. Pieszy w stanie bardzo ciężkim trafił do szpitala. Natomiast na ulicy Rokitnickiej pod koła samochodu marki seat wbiegła 7-letnia dziewczynka. Trafiła ona do szpitala na obserwację.

Młodzież i ruch drogowy

Coroczny turniej. Młodzież bytomskich szkół wzięła udział w eliminacjach do ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Ruchu Drogowym.

Zawody przeprowadzono w Szkole Podstawowej nr 32 przy ulicy Szymały. Ideą turnieju jest propagowanie wśród uczniów bezpiecznego i kulturalnego zachowania w ruchu drogowym. Jak co roku impreza cieszyła się ogromną popularnością.

Uczestnicy zawodów zmierzili się najpierw w części teoretycznej, gdzie wypeł-

niali test z zakresu wiedzy przepisów o ruchu drogowym, później w konkurencji praktycznej. Zawodnicy musieli pokonać na rowerze tor sprawnościowy. Poziom zmagani był bardzo wysoki, co świadczyło o doskonałym przygotowaniu wszystkich uczestników. Najlepsi awansowali do następnego etapu konkursu na szczeblu okrę-



gowym. Nad przebiegiem zawodów czuwali policjanci bytomskiej drogówki. Na zakoń-

czenie nagrody zwycięzcom wręczali mundurowi oraz dyrekcja szkoły.

eg.

Fałszywy policjant

Uwaga na oszustów. Są sprytni i potrafią wprowadzić w błąd nawet najbardziej ostrożne osoby. Oszuści podający się za funkcjonariuszy nadal okradają emerytów. Dzieje się tak mimo tego, że proceder jest znany od lat.

W minionym tygodniu oszustom udało się okraść 77-letnie małżeństwo i dwie kobiety w wieku 78 i 58 lat. We wszystkich przypadkach ofiary nieśwety, uwierzyły fałszywemu

funkcjonariuszowi i przekazały swoje oszczędności.

Policja ściga przestępców, ale i uczula: – *Apelujemy o rozwagę. Nie dajmy się oszukać! Zwracamy się z apelem, również do osób młodych – in-*

formujemy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o przekazanie dużej ilości pieniędzy – mówi aspirant Anna Oczkiewicz rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

Policjanci w żadnym przypadku nie żądają od ludzi pieniędzy. Nigdy też nie każą wypłacać, czy też przelewać gotówki na podane przez telefon konto bankowe.

eg.

Napił się za darmo

Szczyt bezczelności. Policjanci z Radzionkowa musieli podjąć się nietypowej interwencji w jednym z supermarketów w Świerkłańcu. A wszystko przez pewnego 45-latkę.

próbował wypić go na miejscu. Po sprawdzeniu danych personalnych tarnogórzana w policyjnych bazach okazało się, że jest poszukiwany

i następne miesiące spędzi w więzieniu. Dodatkowo za spożywanie alkoholu na terenie sklepu odpowie przed sądem.

eg.



„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci”
Wisława Szymborska

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

ŚP
Zdzisława Szewca

Lekarza, harcerza, Radnego Rady Miejskiej w Bytomiu
w kadencji w latach 1994-1998 i 1998-2002
oraz wiceprezydenta Bytomia w latach 1994-1997.

Pogrążonej w żałobie Rodzinie i najbliższym
najszczersze wyrazy współczucia składają

w imieniu władz Miasta, radnych Rady Miejskiej
oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Bytomiu

Michał Staniszewski
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

Co zrobiliśmy i co zrobimy z sowieckimi pomnikami?

Jest problem. Jak już pisaliśmy pojawiła się propozycja zburzenia upamiętniającego poległych żołnierzy sowieckich obelisku stojącego na cmentarzu komunalnym przy ulicy Piekarskiej. Na razie nie zapadła decyzja w tej sprawie, władze wystąpiły o opinię do Instytutu Pamięi Narodowej. Problem jest nie nowy, podobnych pamiątek minionej epoki mieliśmy bowiem i wciąż mamy więcej.



Pomnik Wolności

Wspomnianą propozycję zgłosili radni różnych opcji skupieni w komisji edukacji, kultury, sportu i rekreacji bytomskiej Rady Miejskiej. Do takiego kroku skłoniły ich ostatnie wydarzenia mające miejsce w różnych punktach Polski. Tam pod wpływem wydarzeń na Ukrainie i brutalnej agresji rosyjskiej na ten kraj, a także za aprobatą IPN doszło do zburzenia kilku pomników poświęconych Armii Czerwonej. Najczęściej były to monumenty wyrażające jej wdzięczność i opiewające zwycięstwa wkraczających do Polski w roku 1945 Sowieców. We wszystkich przypadkach nie było mowy o jakichkolwiek kontrowersjach: pomniki stały w miejscach publicznych, często były wyeksponowane i opiewały wojska lub też działaczy niosących Polakom śmierć oraz zniewolenie.

Gwiazda została

W Bytomiu sytuacja wygląda inaczej. Radni chcą bowiem usunąć obelisk stojący na uboczu, konkretnie na cmentarzu, na którym pochowano ponad sześć tysięcy poległych na terenie Górnego Śląska żołnierzy oraz zmarłych jeńców wojennych, których wykorzystywano do pracy w tutejszych kopalniach.

Ów Pomnik Wdzięczności postawiono w roku 1945. Umieszczono na nim czerwoną gwiazdę oraz rosyjskojęzyczne tablice z cytataми ze Stalina: „Nasza sprawa słuszną, zwyciężyliśmy”. W roku 1990 te ostatnie zdemontowano i zdeponowano w magazynach Muzeum Górnośląskiego. Gwiazda została się. Na pomniku zaś dodatkowo umieszczono nowy napis w językach polskim i rosyjskim: „Tu spoczywają żołnierze armii sowieckiej i sowieccy jeńcy wojenni polegli i zmarli w latach II wojny światowej na terenie Górnego Śląska. Cześć ich pamięci”.

Adresat apelu komisji Rady Miejskiej, a więc prezydent **Mariusz Wołosz** odpowiadając zapowiedział, że zanim podejmie jakieś działania, to poprosi o opinię IPN. Przypomniał jednocześnie, że zgodnie z ustawą zakazującą promowania komunizmu usuwane są pomniki i obeliski stojące w miejscach publicznych, ale nie na cmentarzach. Tam te przepisy bowiem nie obowiązują. O cmentarz w sprawie poprosiliśmy też kilku znanych bytomskich historyków. Zgodnie stwierdzili oni, że są przeciwni burzeniu obelisku. Byliby za takim rozwiązaniem, gdyby stał on nie na cmentarzu, ale na przykład

na Rynku, czy przed Ratuszem. Jak podkreślali, w naszej cywilizacji nie niszczy się cmentarzy i stojących na nich budowli. Podnoszono też argument o niemieckich cmentarzach, także objętych opieką i nie usuwanych.

Wyzwolenia nie było

Jak się ta sprawa zakończy – nie wiadomo. Wiadomo natomiast, co stało się z innymi pomnikami, poprzez które w minionej epoce wyrażano wdzięczność „wyzwolicielej Armii Czerwonej”. Pierwszy z nich już 1 maja 1945 roku, a więc zaledwie nieco ponad trzy miesiące od zajęcia Bytomia przez Sowieców (o żadnym wyzwoleniu mowy nie ma, bo Bytom był przed wojną niemiecki, a poza tym Sowieci nie wyzwalałi, ale zamieniali jedną okupację w drugą) stanął na skwerze przy dzisiejszej ulicy Wrocławskiej, na wprost Urzędu Miejskiego.

Obelisk tworzyły trzy spiętrzone prostopadłościany zwieńczone czerwoną gwiazdą. Tuż obok pochowano ośmiu oficerów sowieckich. Z czasem pierwotny obiekt zastąpiono obeliskiem w kształcie ostrosłupa, także zwieńczonego czerwoną gwiazdą. Rzecz jasna w tym miejscu odbywało się wiele uroczystości i ceremonii państwowych, a każda odwiedzająca nasze miasto dele-

gacja obowiązkowo składała tu kwiaty.

Po upadku PRL od razu pojawił się pomysł likwidacji upokarzającego symbolu. W końcu Rada Miejska zdecydowała o usunięciu tablic i demontażu pomnika. Stało się to jednak dopiero po dwóch latach. 13 czerwca 1992 roku ekshumowano szczątki ośmiu pochowanych i przeniesiono je na cmentarz komunalny. Dwa miesiące później Pomnik Wdzięczności rozebrano, a teren uporządkowano.

Spadek po PRL

W spadku po PRL został nam natomiast wzniesiony w roku 1968 i ustawiony u zbiegu dzisiejszych ulic Piłsudskiego, Kraszewskiego i Powstańców Warszawskich tak zwany Pomnik Wolności. Zbudowano go w ramach czynu przed V Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wielkich rozmiarów monument tworzą lekko wygięta w łuk ściana oraz obelisk w kształcie zbliżonym do miecza. Na szczycie tego ostatniego widnieją płaskorzeźbione wizerunki Krzyża Partyzanckiego, Śląskiego Krzyża Powstańczego, Odznaki Grunwaldzkiej, symbolu Rodła i trójkąta – symbolu więźniów politycznych. Kiedyś był też tam sierp i młot. Te komunistyczne symbole wi-



Obelisk na cmentarzu komunalnym

doczne były jeszcze na początku tego tysiąclecia.

Nasza redakcja wiele razy apelowała do ówczesnych władz Bytomia o ich usunięcie. Pisaliśmy, że u stóp Pomnika Wolności odbywają się wszystkie ważne ceremonie, głównie te organizowane z okazji świąt narodowych 3 maja i 11 listopada, a ich niepodległościowego i wolnościowego wydźwięku nijak nie da się pogodzić z sierpem i młotem. Wiele czasu upłynęło jednak zanim rządzący zarządzili remont monumentu, w trakcie którego zakryto komunistyczne znaki. Niestety, tynk zaczyna odpadać i dziś znowu stają się one widoczne.

Czas na to, by wreszcie je skuć i to jest bez wątpienia ważniejsze zadanie, niż rozprawianie się z obeliskiem na cmentarzu komunalnym. Dziwne, że radni nie zajęli się tym problemem. Ścianę pełniącą rolę tła dla obelisku, już zdekomunizowano. Skuto chociażby pięcioramienną sowiecką gwiazdę na sztandarze niesionym przez płaskorzeźbione postacie żołnierzy.

Generał w magazynie

Całkowicie zniknął natomiast stojący w parku miejskim pomnik gen. Karola Świerczewskiego „Waltera”. Ten sowiecki i polski wojskowy, który się ponoć „kulom nie kłaniał”, dowodził jednostkami międzynarodowymi podczas wojny domowej w Hiszpanii. Stał też na czele 2. Armii Wojska Polskiego w okresie II wojny światowej. W roku 1947 roku zginął w zasadzce zastawionej przez Ukraińską Powstańczą Armię pod Bali-grodem w Bieszczadach. Po śmierci „generała Walter” wykreowano na bohatera wielu legend i mitów, niewiele mających wspólnego z prawdą. W lipcu 1991 roku po cichu zdjęto posąg Świerczewskiego z cokołu, uszkadzając go przy okazji. Obiekt schowano w miechowskich magazynach ówczesnego Miejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej.

TOMASZ NOWAK

Korzystałem z książki Przemysława Nadolskiego i Edwarda Wieczorka „Ze spiżu i granitu. Pomniki Bytomia”.

Obrazy zlicytowane, są środki na respiratory

Charytatywna aukcja. Nie słabnie chęć bezinteresownego pomagania walczącej o swą wolność Ukrainie i jej walczącym o życie mieszkańcom. Tym razem pomocną dłoń postanowili wyciągnąć członkowie bytomskiej Spółdzielni Pracy Artystów Plastyków „Plastyka”.

Organizowali oni aukcję charytatywną, na której pod młotek poszły 24 namalowane różnymi technikami interesujące obrazy. Wydarzenie miało miejsce w Muzeum Górnośląskim i cieszyło się ogromnym powodzeniem wśród bytomian, ale także i przedstawicieli innych miast. Grosza nie szczędzono.

Do kupowania uczestników aukcji gorąco i skutecznie zachęcał, kolejne stawki podawał, młotkiem stukał i obrazy opisywał znany w naszym mieście **Bogdan Kasprowicz**. Poszło mu bardzo dobrze, ostatecznie uda-

ło się bowiem sprzedać 18 malowideł za łączną sumę 13 tysięcy 100 złotych – cena wywoławcza każdego z obrazów wynosiła 500 zł. Zgodnie z pierwotnym założeniem dochód w całości zostanie przeznaczony na zakup respiratorów dla ukraińskich dzieci, które w wyniku działań wojennych i bestialstwa wojsk rosyjskich trafiły do szpitali i potrzebują teraz stałego specjalistycznego wsparcia.

Wśród licytowanych obrazów znalazły się między innymi te autorstwa tak znanych artystów, jak **Dorota Falkowska-Adamiec**, **Zygmunt Lis**,

Gabriela Grabczyńska, **Krystyna Jasińska**, **Maria Knobloch** czy **Halina Niemiec-Gomułka**. Warto dodać, że wśród wystawionych obrazów dominowały przede wszystkim pejzaże, martwa natura oraz piękne obiekty sakralne i bytomskie zabytki.

Najwyższą cenę podczas aukcji osiągnął „Bukiet” Falkowskiej-Adamiec. Poszedł on za 1500 zł. Z kolei za namalowany przez Zygmunta Lisa „Zamek w Będzinie” darczyńca wyłożył 1300 zł., a prace **Bolesława Stawińskiego** „Wnętrze” i Krystyny Jasińskiej „Dolina Chochołowska” poszły za 900 zł. ign



Licealiści z indeksami

Długa olimpiada. Na kilka miesięcy rozłożono trzynastą już edycję Olimpiady Policynnej. Bardzo dobrze, jak zwykle zresztą, wypadli w jej trakcie uczniowie bytomskiego Zespołu Szkół Administracyjno-Ekonomicznych i Ogólnokształcących przy ulicy Webera.

Imprezę przygotowała szkoła policyjna działająca w Szczytnie. Rywalizacja z udziałem młodych, wybranych podczas eliminacji wewnętrznych ludzi z całej Polski ruszyła już jesienią minionego roku i okazała się bardzo zacięta.

Wówczas to olimpijczykom powierzono zadanie stworzenia poświęconych różnym specjalistycznym kwestiom prac pisemnych. Tematów do wyboru nie brakowało, a wśród nich znalazły się chociażby takie: „Nowoczesne technologie w badaniach kryminalistycznych”, „Wpływ seriali kryminalnych na postrzeganie pracy Policji”, czy „Handel ludźmi – zagrożenie XXI wieku”. – To

był pierwszy etap Olimpiady a prace pisemne, które napisali nasi uczniowie, były na takim wysokim poziomie, jak prace magisterskie. W kolejnym etapie, który był przeprowadzony online, startujący musieli odpowiedzieć na 80 pytań w ciągu 80 minut – wyjaśnia **Katarzyna Belka**, opiekun olimpijczyków i wychowawca III klasy Liceum Ogólnokształcącego w ZSAEiO. – Pytania dotyczyły policji, prawa karnego, kodeksu karnego, czy wiedzy o społeczeństwie. W finale, do którego dostało się 30 najlepszych uczniów z całej Polski, najpierw startujący zmagali się z testem, w którym musieli odpowiedzieć na 50 pytań w ciągu 60 minut, a później

był egzamin ustny przed pięcioosobową komisją.

Reprezentanci naszej szkoły za każdym razem radzą sobie bardzo dobrze podczas policyjnej olimpiady. Teraz było podobnie. W gronie najlepszych w kraju dzięki swym nietuzinkowym umiejętnościom znaleźli się **Natalia Mentel**, **Paweł Klimmek**, **Julia Madziejczyk** i **Denis Ogaza** z klasy III. Cała czwórka automatycznie zdobyła indeksy Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Dzięki temu licealiści bez postępowania rekrutacyjnego mogą wybrać dowolny kierunek studiów na tej uczelni. Mają zatem „zaklepane” miejsce na studiach, choć nie zdawali jeszcze matury. **ton**



CO GDZIE KIEDY ? Dokąd się wybrać

OPERA ŚLĄSKA

Niedziela 8 maja, godz. 11: Salon poezji i muzyki Anny Dymnej. Sala koncertowa im. Adama Didura.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Niedziela 8 maja, godz. 17: Koncert „Wielcy Nieobecni na bis” w wykonaniu Orkiestry Dętej Power of Winds.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY – BECEKINO

2 – 15 maja: „Nawet myszy idą do nieba”. Godziny seansów: **2 – 5 maja:** godz. 17, **6 maja:** godz. 15, **7 i 8 maja:** godz. 13, **9 – 12 maja:** godz. 15.

„Nawet myszy idą do nieba” to europejski film animowany. Opowiada historię dwóch śmiertelnych wrogów – małej myszki Czmyzki oraz lisa Rudeusza, którzy w wyniku nieszczęśliwego wypadku spotykają się w niebie dla zwierząt. Tracą swoje naturalne instynkty i z czasem stają się najlepszymi przyjaciółmi. Razem wyruszają w podróż, by nie tylko odnaleźć tatę myszki, ale przede wszystkim zmierzyć się z własnymi słabościami. *Czas trwania: 87 min.*



Nawet myszy idą do nieba

29 – 5 maja, godz. 19: „Memoria”.

„Memoria” to międzynarodowa produkcja zrealizowana w Kolumbii w reżyserii znanego azjatyckiego mistrza kina Apichatponga Weerasethakula. „Memoria” rozpoczyna się od tajemniczego huk budzącego z nocnego snu Jessikę, brytyjską botaniczkę mieszkającą w Medellin, która przyjechała do Bogoty, aby odwiedzić chorą siostrę. Enigmatyczny i przesywający łomot nawiedza ją coraz częściej, ale nikt prócz niej go nie słyszy. Jessica, odwiedzając rozmaite miejsca i ludzi w stolicy Kolumbii, stara się odkryć pochodzenia powracającego dźwięku, a owo quasi śledztwo kieruje ją w stronę amazońskiej dżungli. *Czas trwania: 136 min.*

2 – 5 maja, godz. 19: „Duch śniegów”.

Coś dla miłośników dzikiej, wciąż nie zniszczonej przez człowieka, przyrody. „Duch śniegów” to pełnometrażowy dokumentalny film przyrodniczy. Tytułowy „Duch śniegów” to pantera śnieżna, najpotężniejszy drapieżnik zamieszkujący Himalaje, Wyżynę Tybetańską, Ałtaj i południowo-zachodnie Chiny. *Czas trwania: 92 min.*

6 – 12 maja, godz. 17: „Trzy piętra”.



Trzy piętra

„Trzy piętra” to dramat obyczajowy produkcji włosko-francuskiej. Ta spletająca losy mieszkańców rzymskiej kamienicy, rozpisaną na dekadę saga, powstała w oparciu o bestsellerową powieść izraelskiego pisarza, Eshkola Nevo. Reżyser przeplata trzy historie – jedną o zagubieniu i tęsknocie mat-

ki, wychowującej samotnie córkę; drugą o obsesji podejrzenia i wybaczeniu, której bohaterem jest ojciec podejrzanego sędziwego sąsiada o molestowanie swojego dziecka oraz trzecią o błędach rodzicielskich i przyznaniu się do własnych słabości (prowadzący pod wpływem alkoholu syn surowego sędziego powoduje śmiertelny wypadek).

Czas trwania: 119 min.

6 – 12 maja, godz. 19: „Film balkonowy”.

„Film balkonowy” to polski dokument w reżyserii Pawła Łozińskiego, który zebrał mozaikę ludzkich historii, rozmawiając z przechodniami z własnego balkonu kamienicy na warszawskiej Saskiej Kępie. Film zaskakuje i wciąga, jest na przemian wesoły i refleksyjny. Łoziński jest ciekawy swoich rozmówców, a oni odwzajemniają mu się najintymniejszymi historiami. *Czas trwania: 100 min.*

6 – 12 maja, godz. 19.30, 7 i 8 maja także o godz. 15: „Fucking Bornholm”.

„Fucking Bornholm” to polski komediodramat w reżyserii Anny Kazejak. Dwie pary – małżeństwo z długim stażem i nowy związek z Tindera, dzieci i majówkowy wyjazd na sielankowy kemping. Co może pójść nie tak? Bohaterowie filmu przekonują się, że wszystko, a jeden incydent może uruchomić prawdziwą lawinę. *Czas trwania: 95 min.*



Fucking Bornholm

Redakcja nie odpowiada za ewentualne zmiany w repertuarach.

Chodzi o kamienice położone w ścisłym Śródmieściu Bytomia, a więc przy ulicach Katowickiej 49, 51, 53, 59 i 60, Korfańskiego 7, 9 i 11, Matejki 39 i 46, Staromiejskiej 2 i 3, Żeromskiego 6 i 14, Kochanowskiego 17, Witczaka 37, 83 i 85, a także Miętkiewicza 5, 7 oraz Józefczaka 15. W przypadku domów przy Żeromskiego możemy już mówić o ostatnich chwilach remontu, bo właśnie kończy się demontaż ustawionych na początku rusztowań. W pozostałych z wymienionych nieruchomości robota wre na całego, a efekty można podziwiać dosłownie z dnia na dzień. Na mieszkańcach robią one zresztą spore wrażenie.

Realizowane przez Bytomskie Mieszkania przedsięwzięcie jest niezwykle ambitne. Zgodnie z przyjętymi założeniami wszystkie od dawna upominające się o gruntowne odświeżenie budynki zyskują nowe, estetyczne elewacje. Już to całkowicie odmieni ich oblicze, ale na tym plany modernizacyjne się nie kończą. Poza estetyką chodzi też bowiem o usunięcie starych pieców i zastąpienie ich nowymi, tańszymi w użytkowaniu oraz przede wszystkim przyjaznymi dla środowiska, indywidualnymi źródłami ciepła. Dlatego też lokatorzy 21 budynków zyskują nowoczesne gazowe kotły dwufunkcyjne. Poza tym dla osiągnięcia lepszego efektu końcowego wymie-

21 kamienic zmienia się na naszych oczach

Śródmieście. 21 kamienic, które dotąd odpychały swym kiepskim wyglądem przechodzi właśnie kompleksową modernizację. Ekipy robotników ocieplają elewacje budynków, a poza tym zastępują stare, nieekologiczne źródła ciepła nowymi, o wiele bezpieczniejszymi dla środowiska naturalnego.



nione zostaną drzwi i okna oraz docieplone będą ściany zewnętrzne.

Rozłożona w czasie inwestycja realizowana jest w formule „projektuj i buduj”. Umożliwia ona między innymi minimalizację kosztów

oraz pozwala na dopasowanie planów budowy do stale zmieniających się warunków i możliwości technicznych.

Projekt warty jest ponad 32 miliony złotych. W 85 procentach finansowany jest on ze środków Regionalnego Pro-

gramu Operacyjnego przeznaczonego dla Obszarów Strategicznej Interwencji. 10 proc. niezbędnych pieniędzy pochodzi ze środków budżetu państwa, natomiast wkład własny naszej gminy to 5 proc. całości kosztów. ton

Wielkie wiosenne miasta pucowanie

Śródmieście, Karb, Rozbark. Nieco później, niż zazwyczaj, ale wreszcie się rozpoczęło. W ostatnich dniach pracownicy bytomskiego Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów ostro zabrali się za wiosenne pucowanie miasta.

Kalendarzowa wiosna rozpoczęła się wprawdzie już ponad 40 dni temu, ale niesprzyjająca aura długo w tym roku nie pozwalała na wielkie porządki. Temperatury wciąż mieliśmy niskie, zdarzało się, że śnieg spadł, a ostatnio nieco popadało. Ale co się odwlecze, to nie uciecze. Ku wielkiemu zadowoleniu wielu bytomian, od dawna upominających się o intensywne wiosenne sprzątanie i zwracających na ten problem uwagę w licznych telefonach i listach kierowanych do nas, pracownicy MZDiM ruszyli do akcji. Pierwsze efekty już widać.

Na pierwszy ogień poszły mocno zabrudzone po zimie elewacje szaleatów publicznych. Chodzi o te automatyczne ułokowane na placu Wolskiego, placu Sikorskiego oraz w Parku Kachla naprzeciwko ul. Wallisa. Potem wyposażeni w tryskające strumieniami wody pod sporym ciśnieniem karchery oraz środki czyszczące pracownicy MZDiM po-

jawili się na 43 przystankach komunikacji publicznej, by wypucować tamtejsze wiaty. Przy okazji można było sprawdzić ich stan techniczny i usunąć ewentualne usterki.

Na koniec zostawiono sobie przejścia podziemne, na kiepski stan których nasi czytelnicy narzekają zdecydowanie najczęściej. Najgorszą sławą cieszy się to pod ulicą Kolejową oraz to pod ulicą Witczaka. Z reguły jest tam strasznie brudno i potwornie śmierdzi moczem, ale to już temat na zupełnie inną opowieść, poświęconą naszym fatalnym zwyczajom. Teraz powodów do skargowania się nie ma – jak długo ten stan się utrzyma niestety nie wiadomo, to już zależy wyłącznie od użytkowników. Ukończono już oczyszczanie przejść podziemnych przy ulicy Kolejowej (zniknęły stamtąd między innymi koszarne, wulgarne graffiti), Arki Bożka oraz Witczaka. Obecnie prowadzone są prace między innymi w przejściu podziemnym na ul. Miechowickiej. ton

Lampy z Dworcowej rozświetliły ulicę Rycerską

Śródmieście. Zgodnie z gospodarskim myśleniem dobrych rzeczy wyrzucać nie wolno, choćby znalazły lepszych następców. Tą ideą kierowano się w naszym mieście decydując, że lampy zdemonstrowane z ulicy Dworcowej zostaną wykorzystane w innym miejscu.

Od kilku miesięcy trwa gruntowna przebudowa naszego głównego deptaka, która ma go zamienić w miejsce nowoczesne i przede wszystkim przyjazne dla mieszkańców. Prace postępują bardzo szybko i są prowadzone z wielkim rozmachem, każdego dnia możemy zobaczyć ich kolejne efekty. W ramach zaplanowanych robót zdemonstrowano między innymi oświetlające dotąd Dworcową dekoracyjne lampy. Wszystkie są w dobrym

stanie technicznym, więc nie było w ogóle mowy o tym, by się ich pozbyć lub zdeponować w magazynie.

Lampy przeniesiono na pobliskie uliczki i tam je na nowo zainstalowano. Stało się tak chociażby na ulicy Rycerskiej. Teraz jasność dają tam lampy LED, znacznie oszczędniejsze w użytkowaniu, trwałe i bardziej wydajne od starych sodowych. To nie koniec, bo w najbliższej przyszłości następne oprawy z ul. Dworcowej będą sukcesywnie

przenoszone do Parku Amendy w Łagiewnikach.

Ku zadowoleniu mieszkańców znacząco w ostatnich dniach poprawiła się też widoczność na placu Grunwaldzkim, ponieważ tamtejsze stare lampy także zastąpiono ledowymi. Co więcej dotąd wykorzystywane i mocno już zmatowiałe szybki w oprawach wymieniono na nowe. Dzięki temu mamy nie tylko więcej światła, ale jego barwa jest przyjemna dla oka, a całość wygląda estetycznie. izo



OGŁOSZENIE

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 2 W BYTOMIU
ORAZ
UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY PRZY MDK2 W BYTOMIU
ZAPRASZAJĄ NA:



XVII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MODELARSKI BYTOM 2022

PATRONAT:



PREZYDENT
MIASTA
BYTOMIA
MARIUSZ WOŁOZ



14/15 MAJA

08:00-17:00 09:00-12:00

HALA SPORTOWA >NA SKARPIE< / UL. FRYCZA MODRZEWSKIEGO 5

W TRAKCIE FESTIWALU ODBĘDZIE SIĘ:

- TAMIYA CUP BYTOM 2022
- POKAZY TECHNIKI MALOWANIA UZNANYCH MODELARZY

WSPIERA NAS:



INFORMACJE NA:
FACEBOOK

ORAZ NA STRONIE FESTIWALU
WWW.BYTOM-MODEL-FESTIWAL.PL
ZADANIE DOFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW GMINY BYTOM

Zabrzmiały przeboje wielkich nieobecnych

Świetny koncert. Przeboje największych, niestety nieżyjących już gwiazd polskiej piosenki można było usłyszeć podczas koncertu „Wielcy nieobecni”, jaki zorganizowano na scenie BeCeKu. Grała orkiestra Power of Winds, śpiewali uzdolnieni wokaliści. Publiczność ich wspierała.

Trzeba powiedzieć, że prowadzony przez multiinstrumentalistę, wykładowcę akademickiego oraz organistę w piekarskiej Bazylice **Klaudiusza Janię** zespół rzucił się na głęboką wodę i co najważniejsze świetnie sobie z tym bardzo trudnym wyzwaniem poradził. Specjalnie na wydarzenie przygotowano nowe aranżacje znanych utworów, które wielu z nas zna od dzieciństwa i z chęcią nuci pod nosem.

Owymi wielkimi nieobecnymi, których przeboje zaprezentowano byli bowiem Witold Paszt (Vox), Ryszard Riedel (Dżem), Krzysztof Krawczyk, Karin Stanek, Andrzej Zaucha, Zbigniew Wodecki, Mirosław Breguła (Universe), Anna Jantar oraz Anna German. Publiczność (bilety rozeszły się na pniu) usłyszała między innymi „Za

Tobą pójde jak na bal”, „Tyle słońca w całym mieście”, „Bądź moim natchnieniem”, „Rycz mała rycz”, „Tacy byliśmy jeszcze wczoraj”, „Autostop”, „Eurydyki”, a także „Wehikuł czasu”. Widownia bawiła się doskonale, wiele osób nie ograniczało się jedynie do klaskania i kołysania w rytm muzyki, ale także cicho sobie podśpiewywało.

Składająca się z około 30 młodych wiekiem muzyków, wielokrotnie wyróżniana za swoje artystyczne dokonania Orkiestra Power of Winds kapitałnie grała, a śpiewali **Mateusz Ganczarek**, absolwent katowickiej Akademii Muzycznej, laureat wielu festiwali i konkursów (np. Szansa na sukces) oraz **Magdalena Meisel**, również wielokrotnie nagradzana, laureatka chociażby Szansy na Sukces, X-Factor, Bitwy na głosy, czy Voice of Poland.



Zdolne przedszkolaki otrzymały nagrody

Emocje laureatów. Przepiękne wnętrza odnowionego miechowskiego pałacu Tiele-Wincklerów wykorzystano, by nagrodzić laureatów dwóch konkursów zorganizowanych specjalnie dla uzdolnionych bytomskich przedszkolaków.

Obydwa konkursy przygotowało Przedszkole Miejskie Integracyjne nr 8. Uczestnicy pierwszego z nich, zatytułowanego „Zabawka logopedyczna”, rywalizując mieli zgodnie z założeniem inicjatorów zintegrować się, nauczyć prawidłowych nawyków wspierających rozwój mowy dzieci oraz przede wszystkim udowodnić, że zajęcia logopedyczne mogą być ciekawym pomysłem na spędzenie czasu.

W rywalizacji udział wzięło 24 przedstawicieli sześciu bytomskich przedszkoli. Wszyscy wypadli dobrze, wszyscy pokazali talent i wielkie emocje. Zwycięzczynią uznano **Lidię Dzieciuchowicz** z Przedszkola Miejskiego o nr 30. Wyprzedziła ona **Igora Wdziękońskiego** (Przedszkole Miejskie nr 36), a także **Gracjana Osieckiego** (Katolickie Przedszkole Niepubliczne „Ochronka” w Bytomiu). Na trzecim miejscu uplasowali się **Lena Wyżgolik** (także z Przedszkola „Ochronka”), **Szymon Gółka** (Przedszkole Miejskie nr 30) oraz **Julia Paliga** (Przedszkole Miejskie nr 51 w Bytomiu). Wyróżnienie specjalne otrzymał **Aleksander Tobiszewski** (Przedszkole „Ochronka”).

Drugiemu z konkursów, a w zasadzie jego drugiej edycji przyświecało hasło „Rozśpiewana Rodzinka”. W tej mającej kategorię wojewódz-

ką imprezie wzięły udział zespoły z Tarnowskich Gór, Zabrze, Radzionkowa i Bytomia. Jury konkursowe oceniając poszczególne występy brało pod uwagę warunki głosowe wokalistów, sposób interpretacji prezentowanego utworu, trafność doboru piosenki oraz oceniał ogólne wrażenie artystyczne. Wszystkie zespoły zaprezentowały wysoki poziom artystyczny, a co najważniejsze śpiewając doskonale się bawiły.

Grand Prix wywalczyły Dorota i Łucja z rodziną (Tęczowe Przedszkole nr 24 z Oddziałami Integracyjnymi w Tarnowskich Górach). Miejsce pierwsze przyznało Zespołowi „Gumiczanka” z Przedszkola Miejskiego nr 36 w Zabrzu), natomiast drugie rodzinie Szmajdach (Ochronka im. Bł. E. Bojanowskiego w Bytomiu). Na pozycji trzeciej sklasyfikowano **Katarzynę Skocznyk** z siostrą **Olą** (Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 Bytom). Decyzją jury wyróżnienia trafiły do: **Natalii** i **Juli Bazylik** (Przedszkole Miejskie nr 63 Bytom), Zespołu „Rozśpiewani Bytomscy” (Przedszkole Miejskie nr 20 Tarnowskie Góry), **Leny** i **Laury Wyżgolik** (Ochronka im. Bł. E. Bojanowskiego), **Krystyny Gembczak** z wychowawcą (Przedszkole Miejskie nr 20 Tarnowskie Góry), **Piotra** i **Doroty Bosek** (Przedszkole Miejskie nr 52 Bytom), a także **Hanny Saweczko** z rodzicami (MDK nr 1).

Konkursy przebiegały pod patronatem prezydenta Bytomia, a galę poprowadziła **Beta Hasek**, pomysłodawczyni konkursu piosenki, a zarazem dyrektor Przedszkola Miejskiego Integracyjnego nr 8. Wszystkie konkursowe zespoły otrzymały nagrody i dyplomy. Wyróżnienia wręczył **Adam Fras**, zastępca prezydenta Bytomia. **aure**



Nasi tancerze wśród najlepszych na świecie

Znowu pokazali klasę. Bytomianie Kinga i Szymon Harazim zdążyli nas już przyzwyczaić do tego, że z najbardziej prestiżowych imprez tanecznych zawsze wracają z tarczą. Nie inaczej było teraz, gdy prezentowali się podczas World Championships Professional Latin.

Niedawne mistrzostwa świata tancerzy odbywały się w pięknej sali Winter Garden w brytyjskim Blackpool. Nasi reprezentanci spisali się świetnie, jak zwykle pokazując na parkiecie wielkie umiejętności taneczne, świetną technikę, grację i przede wszystkim dając niezwykle widowiskowe show, które przypadło do gustu wymagającym jurorom. To zaś przełożyło się na wyniki końcowe. Po drodze bytomianie pokonali wielu rywali z różnych stron świata i w efekcie pewnie awansowali do ćwierćfinału imprezy. Tym samym znaleź-

li się pośród 24 topowych, najlepszych par na świecie. To najwyższa półka, pozwalająca na realne marzenia o następnych triumfach.

To ich kolejne tego typu osiągnięcie. Kinga i Szymon Harazim tańczą ze sobą od września 2009 roku. Radzą sobie doskonale, są w tańcu idealnie dopasowani, a ci, którzy podziwiają ich na żywo twierdzą z przekonaniem, że mają w sobie to „coś”. Coś przyciągające uwagę innych. Mnóstwo czasu poświęcają na wyczerpujące ćwiczenia i treningi, stale pracują nad rozwijaniem swego repertuaru, do-

skonałą się w swoim fachu. To zaś systematycznie daje pożądane efekty.

Para od dawna zalicza się do najwyższej kategorii Międzynarodowej „S” w tańcach latynoamerykańskich i Krajowej „A” w standardowych. Bytomianie są między innymi zwycięzcami najbardziej prestiżowego turnieju tańca w Polsce rozgrywanego o Puchar prof. Mariana Wierzyńskiego. Przed rokiem z kolei sięgnęli po tytuł II wicemistrzów Polski Par Zawodowych w Tańcach Latynoamerykańskich. Wiele już za nimi, ale najlepsze wciąż zapewne jeszcze przed. **izo**



Mały Uniwersytet” działa w I LO od dawna. Ma on dać uczniom „przedsmak” akademickiego życia i pokazać inną niż standardowa lekcja formę nabywania wiedzy. Wykłady przygotowywane są dla konkretnych profili klas. I tak uczniowie klas matematyczno-fizycznych słuchają „ścisłowców”, dla tych z klas biologiczno-chemicznych wykłady mają na przykład pracownicy Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, zaś humaniści słuchają prelekcji z dziedziny literatury, historii i sztuki.

Przemawiał rektor

W poprzednich latach jednym z wykładowców był między innymi profesor **Ryszard Koziołek** – obecnie rektor Uniwersytetu Śląskiego. Jak wiadomo, w tym roku I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Smolenia obchodzi jubileusz 90-lecia szkoły, która nawiązuje do tradycji pierwszego polskiego gimnazjum w Niemczech. W roku jubileuszowym dyrekcja placówki zdecydowała się nadać Małemu Uniwersytetowi specjalny charakter – jako wykładowcy zapraszani są absolwenci „Smolenia”. Dodajmy, że szkoła może się pochwalić wieloma absolwentami z profesorskimi tytułami, na czele z profesorem **Piotrem Obrączką**, honorowym obywatelem Bytomia.

W bieżącym roku ma się odbyć kilkadziesiąt wykładów. To liczba imponująca, ale realna, skoro tylko w powielkanocnym tygodniu zorganizowano w szkolnej auli aż 7 wykładów. A w całym miesiącu takich spotkań było jeszcze więcej. Zaczęło się od spotkania z **Martą Dybulą-Östholm** – tłumacz-

Licealiści na wykładach

Mały Uniwersytet. Aż siedem wykładów odbyło się w poświęconym tygodniu w auli I Liceum Ogólnokształcącego. Wszystko w ramach cyklu zatytułowanego „Mały Uniwersytet”. W gronie wykładowców byli wyłącznie absolwenci tej szkoły.



Jeden z wykładów w auli szkoły. Michał Stęchły – absolwent z 2012 r. – mówi o komputerach kwantowych.

ką literatury szwedzkiej. Po zdaniu matury w bytomskiej szkole studiowała ona filologię szwedzką na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie kontynuowała naukę na Uniwersytecie w Sztokholmie. Pracowała między innymi w Instytucie

Polskim w Sztokholmie, a od kilku lat tłumaczy literaturę szwedzką na nasz język, specjalizując się w książkach dla dzieci i młodzieży. – *Każdy tłumacz, nawet ten który pracuje na przykład dla biznesu musi bardzo dobrze znać nie tylko język obcy, ale*

również swój język ojczysty – podkreślała.

Mikroby i kosmos

W kwietniu większość gości, prowadzących wykłady małego Uniwersytetu, reprezentowała pokolenie młodszych absolwentów, którzy

szkołę ukończyli w latach 2002-2012. Spektrum tematów było szerokie – od form życia, które widoczne są tylko pod mikroskopem elektronowym do... olbrzymich maszyn kosmicznych. I tak **Sławomir Sułowicz**, biolog z Uniwersytetu Śląskiego wystąpił

z wykładem zatytułowanym „Świat oczami mikrobów”. Głównymi bohaterami były mikroorganizmy, czyli bakterie, jednokomórkowe protisty i grzyby, archeony oraz nieklasyfikowane do organizmów wirusy. Ten niewiódący dla nas świat okazał się wyjątkowo różnorodny, maksymalnie wszechobecny i bardzo ciekawy. Jego funkcjonowanie rozpoczęło się na Ziemi ok. 3,7 mld lat temu, a pierwsi ludzie pojawili się ok. 2,5 mln lat temu.

W tym samym dniu **Stanisław Siatkowski** wygłosił wykład „Proszę wyjść z kosmosu, czyli rakiety, samoloty i wybuchy”. Absolwent z 2010 r. odpowiedział na pytania: czy w Polsce budowane są rakiety i satelity, kto się tym zajmuje i jakie zadania wypełniają te urządzenia. Przedstawione zostały zarówno duże firmy, jak i studenckie koła naukowe. Uczniowie mogli zobaczyć model rakiety, podstawowy element satelity, małe silniczki rakietowe i fragment rakiety po zderzeniu z Ziemią.

Biznes i poezja

Znalazło się również coś dla tych, którzy od nauki wolą... biznes i pieniądze. **Adrian Buczyński** wygłosił bowiem prelekcję pt. „Bankowiec czy programista? O karierze w instytucjach finansowych i technologicznych”. Odbyło się także spotkanie dla uczniów klas humanistycznych, poświęcone postaci i twórczości Zbigniewa Herberta, czyli najwybitniejszego polskiego poety, debiutującego po 1945 roku. W trakcie tej prelekcji mówiono także o rodzinnym mieście poety, albowiem wykład nosił tytuł „Herbert we Lwowie. Lwów Herbercie”. (m)

Dyskusja się zaczęła od zamieszczenia przez **Macieja Jasińskiego** na Facebooku skanu felietonu „Pióro na sztorc” z poprzedniego numeru życia bytomskiego. Autor pisał w nim o bytomskiej architekturze i aktywistce miejskiej **Sylvii Widzisz-Pronobis**. Krytycznie odniósł się do jej opinii, według której: „Pieszy ma prawo nie patrzeć, ma prawo nie zauważać samochodu”, zaś „nigdy odpowiedzialność nie może być po stronie pieszych”. Autor felietonu przekonywał, że i owszem – pieszy ma prawo nie zauważyć samochodu, ale równocześnie ma obowiązek zachowywać na drodze ostrożność i stosować tak zwaną zasadę ograniczonego zaufania.

Kiedy Jasiński zamieścił ten tekst na Facebooku, głos postanowiła zabrać sama pani Widzisz-Pronobis. – *Samochód to ciało obce w przestrzeni publicznej, a nie naturalny środek przemieszczania się* – odpowiedziała. Z kolei **Dobromir Kazmierczak** zapytał naszego felietonistę: – *Czy ma Pan prawo jazdy i prowadzi samochód?* Na tak postawione pytanie, uzyskał następującą odpowiedź: – *Mam prawo jazdy, prowadzę samochód codziennie od ponad 30 lat, zatrzymywałem się przed przejściami, przy których oczekiwali piesi, żeby*

Buszujący w sieci

Co słyszać w internecie? Zastanawiacie się państwo, dlaczego ulicę Karola Miarki zwężono do 1 pasa ruchu, wprowadzając absurdalną organizację ruchu i „korkując” tę drogę? Otóż są w Bytomiu specjaliści, którzy uważają zupełnie na serio, że „samochód to ciało obce w przestrzeni publicznej, a nie naturalny środek przemieszczania się.”

ich przepuścić, zanim stało się to modne (i obowiązkowe). Raz nawet przypłaciłem to uderzeniem w tył mego auta przez kierowczynię (kobietę) auta, które jechało za mną. Odpowiedź internauty okazała się zaskakująca: – Pan swoją wolą i dla swojego interesu wprowadza w przestrzeń publiczną urządzenie zagrażające wszystkim wokół.

Samochód, czyli ciało obce

Czyli samochód to ciało obce w przestrzeni publicznej (miejskiej) i zarazem urządzenie zagrażające wszystkim wokół. Tak naprawdę uważają ludzie skądinąd poważni i wykształceni. Na problem aktywistów tzw. ruchów miejskich, zwracał już wielokrotnie uwagę publicysta **Łukasz Warzecha**, pisząc że najchętniej zamknęliby oni miasta dla samochodów, a pozwolili tylko jeździć na rowerze i urzą-

dzać biegi, bo za nic mając potrzeby normalnych ludzi, którzy muszą odwieźć dziecko do przedszkola, dojechać do pracy, często w jej ramach być w kilku różnych miejscach w ciągu dnia, a do tego jeszcze zrobić zakupy.

Oczywiście można z aktywistów miejskich żartować, zwracając uwagę, że przecież rower też nie jest naturalnym środkiem przemieszczania się, a ubrania – zwłaszcza te z włókien sztucznych – nie są naturalnym środkiem okrycia ciała. Czy zatem mamy chodzić pieszo w sukienkach z palmowych liści? (Z tym ostatnim akurat może być problem, bo w naszym klimacie palmy nie rosną). Problem jest jednak znacznie głębszy, bo tacy właśnie „nawiedzeni” aktywiści mają dostęp do ucha władzy (zwłaszcza tam, gdzie sprawują ją politycy na wzór **Rafała Trzaskowskiego** albo **Mariusza Wołosza**). Na

próbę merytorycznej dyskusji Sylwia Widzisz-Pronobis odpisała: – *Chciałabym podkreślić, że jestem naukowcem, praktykiem i ekspertem, badam przestrzenie publiczne i potrzeby użytkowników przestrzeni miejskiej, bycie aktywistką to tylko konsekwencja tego co widzimy na ulicy i jak wolno rzeczywistość nadąża za wynikami wieloletnich badań. Czyli, kłękajcie narody! Jak orzekł naukowiec, praktyk i ekspert, tak musi być.*

Pośrednio wsparł ją radny **Paweł Winiarski**, dodając w tej dyskusji: – *Na razie panami są samochodziarze, notorycznie niszczący przestrzeń w śródmieściu i alergicznie reagujący na wszelkie uwagi. Jeżeli w eksperckim zapleczu władz Bytomia znajdują się takie osoby, to nie należy się dziwić pomysłom tego rodzaju jak realizowano na ulicy Karola Miarki. Wręcz przeciwnie – można się spo-*



dziwać, że aktywiści ruchów miejskich jeszcze nam wszystkim pokażą.

Odpady i szczepionki

Tymczasem Stowarzyszenie Bytom 2054 zapraszało na debatę zatytułowaną „Porozmawiajmy o odpadach”. Tak z całą sympatią do organizatorów – zastanawiamy się, czy nie nudzi ich już takie gadanie po próżni? Gdyby debaty tworzyły dobrobyt w gminie, Bytom dawno już byłby bogatszy od Tokio.

Tymczasem pandemią koronawirusa nie interesuje się już nikt. A w Polsce zostało 25 milionów niewykorzystanych dawek szczepionek oraz kontrakty na dostawę

kolejnych 67 milionów dawek. Jak obliczył aktywny mediach społecznościowych polityk, ale także ekonomista i doradca podatkowy **Sławomir Mentzen**: – *Polska w 2021 roku zamówiła 200 mln dawek szczepionki na, cierpiącego chwilowo na spadek popularności, wirusa celebrytę. Prosty rachunek wskazuje, że każdy Polak, z niemowlakami włącznie, powinien przyjąć ponad 5 dawek, żeby ten zakup miał sens.*

Nawiązując do starej anegdoty można powiedzieć, że z niewykorzystanymi oraz zamówionymi (za które firma Pfizer ma prawo domagać się zapłaty) minister **Adam Niedzielski** został jak... Himilbach z angielskim. (m)

Gwiazdy zagrały w Górnikach

Piłka nożna. Dawne gwiazdy polskiej i niemieckiej piłki zaprezentowały się w minioną sobotę na stadionie Rodła Górniki. W atmosferze festynu i świetnej zabawy świętowano stulecie tamtejszego sportu.

Tak naprawdę okazała rocznica wypadła w minionym roku, ale obchody przeniesiono ze względu na pandemię. Oficjalny sport w Górnikach narodził się w roku 1920, kiedy

stworzono tam gniazdo Sokoła, czyli polskiego narodowego ruchu gimnastycznego. Cztery lata później działał już powołany z inicjatywy miejscowych nauczycieli klub gier zespołowych. Na-

tomiast w roku 1926 Górniki miały swoją pierwszą drużynę piłkarską, noszącą nazwę Sportklub 1926 Friedrichswille (to niemiecka nazwa dzisiejszej dzielnicy Bytomia). Klub mający nazwę Ro-

dło zbudowano zaraz po II wojnie światowej.

Stulecie sportu w Górnikach uczczono wielką imprezą, na której pojawiło się kilkaset osób. Jej najważniejszym elementem stał się mecz oldbojów Rodła z oldbojami jednej z najbardziej znanych niemieckich ekip – Schalke 04 Gelsenkirchen. Barw tej pierwszej bronił wychowanek Rodła, potem zawodnik Ruchu Chorzów, Górnika Zabrze i Panathinaikosu Ateny, a także reprezentant Polski, świetny bram-

karz **Józef Wandzik**. Koszulki zespołu z Górnika założyli też prezydent naszego miasta **Mariusz Wołosz** oraz jego zastępcy **Michał Bieda** oraz **Adam Fras**. Z kolei Schalke reprezentowali między innymi **Martin Max** (dwukrotny król strzelców Bundesligi), **Olaf Thon** (mistrz świata), a także obrońca Górnika, a potem Schalke, reprezentant naszego kraju **Tomasz Waldoch**. Mecz przebiegał w towarzyskiej atmosferze, ale emocji i kapitalnych akcji nie brakowało.

Obok boiska odbywał się festyn. Serwowano potrawy z grilla i piwo, były atrakcje dla dzieci. Bohaterem wydarzenia bez wątpienia stał się Wandzik, którego uczestnicy zabawy seryjnie zapraszali do wspólnego selfie na tle tablicy upamiętniającej zmarłego trenera i działacza Rodła, Teodora Hajdy, czyli popularnego „Tyja”. – *Bardzo tu lubię przyjeżdżać, wiele osób pamiętam z dzieciństwa, z wieloma graliśmy w piłkę jako dzieci* – mówił Wandzik, a inni przypominali mu, kiedy i gdzie się poznali.



Wirus bez szponów? Sport bez zarazy?

We wtorek w kraju nadal pojawiło się sporo zarażeń SARS-CoV-2; konkretnie 1356, w tym 128 ponownych. Wniosek z tego prosty, że mimo jedno- lub wielokrotnego zaszczepienia, czy ewentualnego przebycia COVID-19 przez większość krajowej populacji, wciąż istnieje spore prawdopodobieństwo zakażenia się azjatycką zarazą. Ta konkluzja nie napawała optymistycznie. Tamtej doby zanotowano 29 śmiertelnych przypadków, 6 wyłącznie na COVID-19. Pozostali zmarli posiadali inne współistniejące choroby. W kraju nikt nie podlegał kwarantannie. Ogółem od 4 marca 2020 roku potwierdzono w Polsce 5 992 820 przypadków koronawirusa oraz 115 977 zgonów. Mamy nadzieję, że gdy wreszcie na-

Pandemia? Dzień przed decydującym ćwierćfinałowym meczem koszykarzy Polonii Bytom z ŁKS Łódź zerknęliśmy na statystykę zachorowań na koronawirusa, aby na wszelki wypadek sprawdzić, czy przebywanie w tłumie kibiców potencjalnie grozi zarażeniem.

stanie prawdziwa wiosna, zaczniemy optymistycznie spoglądać na rzeczywistość.

W województwie śląskim 26 kwietnia pojawiło się 160 zarażeń, 41 ponownych. Zmarły 3 osoby, wszystkie cierpiące na współistniejące choroby. W Bytomiu statystyka zakażeń koronawirusem powiększyła się o 6 przypadków. Najwięcej zarażeń odnotowano w Katowicach (12) oraz w powiecie tarnogórskim i Dąbrowie Górniczej (po 11).

W czwartek spadła liczba zakażeń na dobę w Polsce. Potwierdzono 958 przypadków, w tym 91 ponownych. Zmarły 24 osoby z COVID-

19. Na Śląsku koronawirusa nabawiło się 150 mieszkańców, w tym 3w Bytomiu oraz 9w powiecie tarnogórskim. W regionie 1 osoba zmarła wyłącznie na COVID-19.

Na stronie internetowej Rządowego Centrum Bezpieczeństwa pod szyldem alertu dobowy nie znajdziemy danych pandemicznych. W zamian za to możemy dowiedzieć się o ostrzeżeniach meteorologicznych i hydrologicznych, ewentualnych przekroczeniach stanu wód na rzekach, zagrożeniach lawinowych w górach, utonięciach, jakości powietrza oraz o zagrożeniach w cyberprze-strzeni. Zapewne co najmniej

do jesieni pożegnaliśmy się z tematem koronawirusa, chociaż nadal pojawia się sporo przypadków zakażeń SARS-CoV-2 oraz śmierci z COVID-19.

Jak kształtowała się sytuacja epidemiczna na świecie pod kątem występowania zarażeń koronawirusem? Od początku pandemii do zeszłego wtorku, około godziny 18.30, według Corona-Scannera na globie pojawiło się 510 269 578 przypadków zachorowań. W sumie zmarły 6 246 343 osoby z COVID-19. W tamtym czasie najwięcej zakażeń odnotowano w Stanach Zjednoczonych – 82 733 863, Indiach – 43 062 097, Bra-

zylii – 30 355 919, Francji – 28 317 915, Niemczech – 24 323 967, Zjednoczonym Królestwie – 21 978 198, Rosji – 18 151 895, Korei Południowej – 17 009 865, we Włoszech – 16 161 339, Turcji – 15 021 151, Hiszpanii – 11 786 036, Wietnamie – 10 571 772, Argentynie – 9 072 230, Niemczech – 8 042 469, Japonii – 7 688 507. Polska nadal znajdowała się na 19. pozycji.

Portal CSSE Uniwersytetu Johna Hopkinsa informował 26 kwietnia, że w ciągu 28 dni najwięcej przypadków koronawirusa zanotowano w Niemczech – 4 844 722 oraz 6890 zgonów, w Korei Południowej – 4 659 437 oraz 6820

zgonów, we Francji – 3 261 396 i 3439 zgonów, Włoszech – 1 765 056 oraz 3904 zgony, w Australii – 1 374 872 oraz 1126 zgonów, Wietnamie – 1 296 923 oraz 663 zgony, Japonii – 1 275 305 i 1503 zgony, Zjednoczonym Królestwie – 1 087 154 i 9062 zgony. Co warto podkreślić, w Chinach w 28 dni pojawiło się 700 655 przypadków SARS-CoV-2 oraz potwierdzono 1985 zgonów.

Pod względem przyrostu zarażeń w trakcie 28 dni Polska plasowała się na bodajże 40. miejscu z sumą 45 870 przypadków koronawirusa oraz 1119 ofiarami śmiertelnymi z COVID-19. Może więc rząd RP słusznie zlikwidował prawie wszystkie obostrzenia. Chociaż malkontenci twierdzą, iż uczynił to z uwagi na wielomilionowy napływ uchodźców z Ukrainy...



Kinga Kuśmierska na polu golfowym

Kinga Kuśmierska na podium

Golf. Zawodniczka bytomskiego Armada Golf Club zaliczyła udany występ na prestiżowym turnieju w Anglii.

Girls U16 Championship są turniejem w formacie stroke play (na uderzenia) na 54 dołkach, organizowanym i prowadzonym od 2018 roku przez R&A, w miejsce Ladies British Open Amateur Stroke Play Championship. W pierwszych dwóch sezonach gospodarzem zawodów był Fulford Golf Club

pod Yorkiem. W 2020 roku turniej nie został rozegrany z powodu pandemii. Tegoroczny toczył się na polu Enville Golf Club koło Birmingham.

Pierwszego dnia rywalizacji **Kinga Kuśmierska** z Armada Golf Club wykonała 77 uderzeń. Ten wynik zapewnił jej 14. lokatę. Następnego dnia zagrała 73 uderzenia,

awansując na 2. miejsce. Decydującą rundę zakończyła 74. uderzeniami. Ostatecznie finiszowała na 3. pozycji. Do triumfatorki turnieju, Szkotki **Grace Crawford** straciła ledwie 4 uderzenia. Z Anglii Kinga Kuśmierska przeniosła się na Słowację, aby z kadrą narodową wziąć udział w zawodach Slovak Match Play Amateur Championship.

Koszykówka. W hali „Na Skarpie” podopieczni trenera Mariusza Bacika odnieśli zwycięstwo nad łodzianami, chociaż wysoko przegrywali decydujący mecz 1/4 finału II ligi. Ostatniego dnia kwietnia pierwszy raz zmierzyli się z poznańskim zespolem.

Podczas pierwszego ćwierćfinałowego spotkania drużyna Bytomskiego Sportu Polonii Bytom nie oszołomiła postawą na parkiecie, ale pewnie pokonała ŁKS Coolpach Łódź różnicą 21 punktów. Takim rezultatem uspokoiła fanów Niebiesko-Czerwonych przed rewanżowym spotkaniem. Jednak na boisku rywali nasi koszykarze sprawili niemiłą niespodziankę, przegrywając 6 punktami. Dla rozwiązania kwestii, kto awansuje do półfinału, Polonia czy ŁKS, konieczny okazał się trzeci pojedynek, ponownie w hali przy ulicy Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

Decydujące zawody mogły przypaść kibiców Polonii o zezą rozbieżnego, ewentualnie o palpitację serca lub zapewnić im szybkie przewiezienie na oddział psychiatryczny. Bytomianie w drugiej kwarcie meczu przegrywali 21:48. Czarne myśli oraz teorie spiskowe krążyły po głowach niejednego obserwatora pojedynku.

W trakcie przerwy w szatni Polonii musiało dojść do męskiej rozmowy. W efekcie bytomski zespół wybiegł na boisko mocno zmotywowany. Ruszył z kopyta do niwelowania straty. Pod koniec trzeciej części gry przewaga przyjezdnych zmalała do 2 pkt. Ale w finiszowej odsłonie zawodów łodzianie nie zamierzali podnieść rąk w geście poddania. Znów prowadzili. Do ostatniej sekundy toczyła się zacięta walka.

Suma summarum, drużyna BS Polonia Bytom zwyciężyła ŁKS Coolpach Łódź 100:92 (18:28, 21:23, 33:23, 28:18). Punkty dla Bytomia zdobyli: **Sebastian Dąbek 26, Marcin Salamonik 20, Marek Piechowicz 15, Paweł Jurczyński 13, Paweł Bogdanowicz 12, Tomasz Deja 11, Karol Jagoda 3, Paweł Respondek 0.**

Polonia uzupełniła półfinałowy kwartet. Na odnowę po morderczym pojedynku pozostało niewiele czasu, gdyż już minionej soboty nasz zespół czekał

Jednak grają w półfinale!



Przed własną publicznością Polonia potrafiła wyjść z opresji.

mecz z Enea Basket Poznania, mistrzem grupy A w zasadniczym sezonie. Tym razem to przeciwnicy otrzymali przywilej rozgrywania ewentualnych dwóch spotkań w swojej hali sportowej. Drugą półfinałową

parę utworzyły ekipy KKS Polonia Warszawa oraz AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice. Triumfatorzy konfrontacji mają zapewniony awans do I ligi. Przegrani powalczą o jeszcze jedno miejsce w wyżej klasie.

W Poznaniu Polonii Bytom zabrakło sił po wyczerpującej walce z łodzianami, albo, po prostu, okazała się słabsza od gospodarzy. Pierwszy mecz z Enea Basket przegrała 76:91 (13:22, 16:18, 24:24, 23:27). Punktowali: Marek

Piechowicz 31, Paweł Jurczyński 11, Sebastian Dąbek 10, Paweł Bogdanowicz 8, Marcin Salamon 6, Tomasz Deja 6, Paweł Respondek 2, Karol Jagoda 2. Warszawa wygrała z Katowicami 100:76. Rewanż nastąpi 7 maja.

W minionym miesiącu piłkarze Polonii Bytom stoczyli sześć pojedynków. 9 kwietnia podopieczni trenera **Kamila Rakoczego** wygrali wyjazdowe spotkanie z Karkonoszami Jelenia Góra 2:1. Następnie 13 kwietnia przegrali u siebie, czyli w Szombierkach, zaległy mecz z Górnikiem II Zabrze 1:2. Potem w Bytomiu

Polonia traci moc

Piłka nożna. Drużyna z Olimpijskiej w kwietniu przegrała dwa mecze oraz jeden zremisowała. Takie wyniki wyraźnie odbiły się na jej pozycji w trzecioligowej tabeli.

odnieśli zwycięstwo nad Stalą Brzeg 3:2. Za tydzień ulegli w Lubinie prowadzącym w tabeli rezerwom Zagłębia 0:2.

Zeszłej środy Niebiesko-Czerwoni podejmowali Rekord Bielsko-Biała. Goście wyszli na prowadzenie w 14.

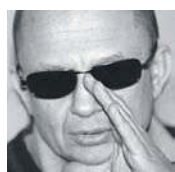
minucie pojedynku. Dopiero w 88. min. wyrównał z rzutu karnego **Dawid Wolny**.

Natomiast w sobotę bytomianie zmierzyli się w Zielonej Górze z broniącą się przed spadkiem Lechią. W przekroju całego spotkania wizualnie lepsi na boisku wydawali się gospodarze. W 9. minucie Lechia strzeliła gola. Podwyższyłaby wy-

nik, gdy nie dyspozycja naszego bramkarza **Dominika Brzozowskiego**. Po przerwie skuteczniejsi okazali się goście. Dzięki trafieniom **Dawida Krzemienia** i **Dawida Wolnego** bytomianie wygrali 2:1 (0:1).

W IV lidze Szombierki zwyciężyły Przemszę Siewierz 1:0. Ruch Radzionków pokonał Wartę Zawiercie 3:2.

W meczu okręgówki Silesia Miechów ograła na wyjeździe Przyszłość Ciochowie 2:0. Z kolei w klasie A Rozbark wygrał z Andaluzyją Piarkary Śl. 4:2. Czarni Sucha Góra triumfowali w Ożarówicach 4:1. Rodło Górnik uległo Orkanowi Dąbrówka Wielka 0:3. W klasie B Nadzieja Bytom zwyciężyła Sołko II Orzech 2:1.



Powiedziane na ucho

Konusy kontra kolosy

Powiem Panu na ucho, Panie sąsiedzie, że ani się obejrzelismy, jak świat arcytalentowanych sportowych krasnali zmienił się w środowisko King Kongów. Weźmy dla przykładu najwybitniejszych przedstawicieli piłki nożnej. Pele ma chyba nie więcej niż 173 cm. Maradona mierzył zdecydowanie mniej. Niewysoki, rudy, z odstającymi uszami Ernst Wilimowski, mieszkający dom obok mojego obecnego miejsca pobytu, został uznany przez fachowców najlepszym graczem II RP. Waław Kuchar, najśłynniejszy i najwszechstronniejszy polski przedwojenny sportowiec mierzył tyle co ja.

W czasach świetności piłkarskiej Polonii Bytom na boisku królowali „mali rycerze”. Kazimierz Trampisz, Jan Wiśniewski, Waław Sasiadek, Jan Libarda, Ryszard Grzegorezyk nie należeli do wielkoludów. Nie imponował wzrostem nawet fenomenalny bramkarz Edward Szymkowiak, chociaż niewątpliwie górował nad wieloma kolegami z boiska. Sławy z Olimpijskiej niepotężną postać nadrabiali w dwójnasób umiejętnościami sportowymi, boiskową inteligencją, szybkością, przegładem sytuacji, walcznością.

Od metra sześćdziesiąt parę do nieco ponad metr siedemdziesiąt posiadali słynni zawodnicy konkurencyjnych klubów. Chociażby Ernest Pohl z Górnika Zabrze, Lucjan Brychczy z Legii Warszawa, Gerard Wodarz, Gerard Cieślak z Ruchu Chorzów, Józef Gałeczka z Zagłębia Sosnowiec oraz wielu, wielu innych.

Ówczesne gwiazdy podziwiane przeze mnie z wysokości drewnianej trybuny

stadionu KS Polonia Bytom, wydawały się tytanami. Podczas towarzyskiego spotkania twarzą w twarz traciły na wzroście, ale zyskiwały na szacunku.

Oczywiście w Polonii i Szombierkach nie brakowało wysokich zawodników. Ponad przeciętną Polonii wyrastali chociażby Aleksander Olejniczak, rodzinie skażony futbolem, jako syn Stanisława, piłkarza Czarnych i Sparty Lwów oraz siostrzeniec Mieczysława Batscha, słynnego piłkarza Pogoni Lwów oraz reprezentacji Polski. W piłkarskim tłumie wyróżniał się Walter Winkler. W Szombierkach postawą, nawet w podeszłym wieku, robił wrażenie niezapomniany Jerzy Krasówka.

Na zdjęciu Polonii z początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku już nie widać drastycznych różnic wzrostu między najwyższymi a najniższymi w drużynie.

W aktualnym składzie trzecioligowej drużyny Bytomskiego Sportu Polonii Bytom średnia wzrostu przekracza 180 cm. Wysokością wyróżniają się Norbert Radkiewicz (192), Dawid Wolny (189), Dominik Brzozowski (188), Michał Bedronka oraz Krzysztof Hałas (po 187). 14 zawodników posiada 180 i więcej wzrostu.

Broń Boże nie zamierzam porównywać dawnych graczy, sięgających po mistrzostwo kraju oraz światowe puchary do obecnych trzecioligowców. Po prostu, stwierdzam, że piłka nożna potężnie zmieniła się przez sześćdziesiąt i więcej lat.

Jednak powiem Panu na ucho, Panie sąsiedzie, że dałbym wiele, aby dzisiaj-

si zawodnicy piłki nożnej stracili na wzroście i wadze, równocześnie nabierając sportowych umiejętności swych wybitnych, niskopiennych klubowych poprzedników.

Na marginesie. Powiedzmy sobie szczerze, że całe obecne pokolenie hodowane na fast foodach oraz na innych dziwnych potrawach, napojach czy lekach wybujało pod obłoki oraz na boki. Wydaje mi się, że szczególnie dziewczęta generalnie śmignęły w górę w stosunku do swych matek i babek. Ich wzrost w naszych młodziennych czasach uważany za ponadnormatywny, teraz stał się powszechny. Coraz częściej widuję potężnie zbudowane panny oraz kobiety, mające u boku nieco niższych, szczupłych młodzińców i mężczyzn. Nazywam to kompleksem modliszki.

Wciąż bez odpowiedzi pozostaje pytanie, dlaczego przed wojną oraz po wojnie tuż rodziły się na przysłowiowym kamieniu i kluby przebiegały w nadmiarze talentów... Na ligowe boiska trafiały ukształtowane piłkarze, których jak diamenty, należało jedynie oszlifować. Teraźniejsze dzieci najczęściej należą do piłkarskiej sztuki uczyć od podstaw.

W czasach bez komputera oraz z ograniczonym dostępem do telewizji sport, obok tańca i kina, pozostawał jedna z podstawowych rozrywek. Futbol stał się powszechnie modny, jako jedna z niewielu odskoczni od szarej rzeczywistości. Przez piłkę nożną można się było wybić. Dlatego dyscyplinę uprawiano tak masowo – na wolnych placach, podwórkach, łąkach, klepiskach. Tłumy grały amator-

sko i w klubach. Setki tysięcy regularnie chodzili na mecze. Nadal tak dzieje się na przykład w Ameryce Południowej.

Dzisiaj chyba jest nie do pomyślenia przesiadywanie na boiskach przez cały dzień, jak drzewiej bywało. Dawne tuż ostro trenowały, rozgrywały ligowe i pucharowe mecze. A jednak po szkoleniu i zawodach znajdowały czas, aby tegoż dnia ponownie spotkać się na boisku pod byle pretekstem. Drużyna wspólnie grała oraz bawiła się, czasem do późnej nocy. Ciekawe, czy obecnie w klubach trafia się jeszcze taka rodzinna atmosfera...

Poza tym zawodnicy sprzed dekad wydawali się bardziej emocjonalnie przywiązani do barw klubowych. Czy wtenczas mniej myśłano o pieniądzu, więcej o graniu? Nie wiem. Ponoć tak. Obecnie sportowcy wędrują po Polsce i świecie w poszukiwaniu jak największego zarobku. Czasami bardziej im opłaca się występować w niżej sklasyfikowanych, lecz mających klubach... Co nie znaczy, że dawni zawodnicy nie marzyli o zagranicznej karierze. Zresztą wielu bytomskich piłkarzy wyjechało do klubów w Niemczech, Francji czy Australii.

Trzeba również pamiętać, że dawniej wielu młodym zawodnikom kluby sportowe rodzinie zastępowały, były dla nich bezpłatną stołówką, przybytkiem rozwoju towarzyskiego i oraz intelektualnego. Teraz chyba pozostają wyłącznie miejscem pracy. Na pytanie, z czym obecnie kojarzy ci się klub sportowy, każdy może wstawić własną wersję odpowiedzi i żadna nie odbiegnie od prawdy.

Wiadomości sportowe przygotowali:
WITOLD BRANICKI i TOMASZ NOWAK

witold.branicki@zyciebytomskie.pl



Szymon Drabik najlepszym młodziakiem Mistrzostw Śląska

Wszyscy z medalami

Pięściarstwo. Znakomite występy młodych sportowców Bytomskiej Akademii Boks na Mistrzostwach Śląska w stolicy województwa.

W hali sportowej Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach odbyły się Mistrzostwa Śląska w Boksie Olimpijskim Młodzików, Młodziczek, Kadetek, Juniorek Seniorek. Zawody firmował Śląski Związek Bokserski. Znakomicie spisali się przedstawiciele Bytomskiej Akademii Boks.

Cała startująca piątka zawodniczek i zawodników

BAB stanęła na podium. Złote medale wywalczyli **Maja Nowak** (54 kg), **Filip Jóźwiak** (48 kg) oraz **Szymon Drabik** (60 kg). Natomiast ze srebrem wrócili **Aleksander Pawlak** (44 kg) oraz **Szymon Ostrowski** (63 kg). Szymon Drabik został uznany najlepszym młodziakiem Mistrzostw Śląska. W klasyfikacji drużynowej Bytomska Akademia Boks uplasowała się na 3. pozycji.

Obejrzyjcie finisz ligi Ciderplas!

Siatkówka. 6 marca w radzionkowskiej hali sportowej rozpoczęły się kolejne zawody Amatorskiej Ligi Siatkówki. 7 maja odbędzie się huczne jej zakończenie.

Przed dwoma miesiącami do rywalizacji przystąpiło 6 kobiecych drużyn i 11 męskich z wielu miast. Po zasadniczych rozgrywkach nastąpiła faza play off. Na 7 maja Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzionkowie zaplanował uroczysty finisz sportowych zmagani Amatorskiej Ligi Siatkówki Ciderplas 2022. Finałowe mecze rozpoczyna się o godz. 13. Natomiast o godz. 19.30 nastąpi ceremonia zakończenia ligi, połączone z konkursami. Miłośników



Fot. MOSiR RADZIONKÓW

Po emocjonującym sezonie, zapowiada się ciekawy finał

siatkówki czekają sportowe emocje. MOSiR Radzionków zaprasza do wspólnego kibicowania i zabawy.

Na lodowisku OSiR im. Braci Nikodemowiczów zostały rozegrane dzień po dniu Mistrzostwa Bytomia w biegach lyżwiarskich, zorganizowane przez **Dariusza Jędrzejczyka**, nauczyciela SPMS.

W Igrzyskach Dzieci, czyli uczniów niższych klas szkół podstawowych, uczestniczyło sześć reprezentacji dziewcząt oraz cztery chłopców. Oto wyniki zawodów: dziewczęta – 1. Szkoła Podstawowa Mistrzostwa Sportowego w składzie – **Karolina Gawandka, Zuzanna Kruzel, Lena Niesterczuk, Anna Walczuch**, prowadzący – **Bartłomiej Stępień**, 2. SP 36, prowadzący – **Adam Skorzec**, 3. SP STO, prowadząca – **Małgorzata Warwas**, 4. SP 3, 5. SP 54, 6. SP 43; chłopcy – 1. SPMS w składzie – **Marek Boczek, Dominik Litwa, Michał Szyszka, Amadeusz Tyński**, prowadzący – **Bartłomiej Stępień**, 2. SP 36, prowadzący – **Adam Skorzec**, 3. SP STO, prowadząca – **Małgorzata Warwas**, 4. SP 3.

Natomiast podczas Igrzysk Młodzieży Szkolnej, uczniów starszych klas szkół podstawowych, doszło do następujących rozstrzygnięć: dziewczęta – 1. SPMS w składzie – **Katarzyna Gapińska, Dorothea Juszczyk, Natalia Kozłowska, Julia Nowak**, prowadzący – **Bartłomiej Stępień**, 2. SP 54, prowadząca – **Jagoda Korman**, 3. SP 3, prowadzący – **Lechosław Jacyszyn**; chłopcy – 1. SPMS w składzie – **Jakub Grobara, Kacper Janda, Adam Kołodziej, Michał Konenc**, prowadzący – **Bartłomiej Stępień**, 2. SP 3, prowadzący – **Lechosław Jacyszyn**.

W hali OSiR przy ul. Strzelców Bytomskich toczyły się mistrzostwa miasta w piłce ręcznej we wszystkich uczniowskich kategoriach wiekowych. Zawody przygotował **Andrzej Ścierko**.

Podczas Igrzysk Dzieci mecze chłopców zakończyły się takimi rezultatami: SP 33 – SP 47 10:5 (5:4), SP 36 – SP 37 12:3 (6:2), SP 47 – SP 36 9:8 (5:3), SP 37 – SP 33 6:8 (3:3), SP 33 – SP 36 7:4 (5:3), SP 47 – SP 37 9:7 (4:4). Kolejność końcowa zespołów: 1. SP 33 w składzie – **Jakub Hasek, Rafał Kowal, Artur Łukasiewicz, Filip Owczarek, Piotr Rytel, Łukasz Sawicki, Jacek**

Na lodzie oraz w hali

Pod egidą MSZS, za pieniądze gminy. Po zimowych ferii uczniowie-sportowcy przyspieszonym tempem odrabiali pandemiczne zaległości. Odbyły się zawody między innymi w piłce ręcznej oraz łyżwiarskie.



Mistrzowskie drużyny I LO w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców

Sikora, Mateusz Sławiański, Konrad Stefańczyk, Fabian Surwiło, prowadzący – **Aleksander Zdebel**, 2. SP 47, prowadzący – **Patryk Jeleń**, 3. SP 36, prowadzący – **Adam Skorzec**, 4. SP 37.

Jak grały dziewczęta? Podajemy wyniki: SP 51 – SP 33 2:4 (1:2), SP 3 – SP 36 0:9

(0:7), SP 33 – SP 36 0:4 (0:0), SP 36 – SP 51 3:1 (2:1), SP 51 – SP 3 7:1 (3:1), SP 33 – SP 36 4:3 (2:0). Klasyfikacja drużyn na finiszu: 1. SP 33, skład – **Zuzanna Cieślak, Emilia Kasper, Magdalena Kozar, Maja Matusiak, Martyna Matuszczyk, Małgorzata Ochryniuk, Marta Ziara**, prowadząca –

Marta Jankowska, 2. SP 36, prowadzący – **Adam Skorzec**, 3. SP 51, prowadzący – **Szymon Morgała**, 4. SP 3.

Uczniowie starszych klas podstawówek walczyli o mistrzostwo Bytomia w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Podajemy rezultaty: chłopcy – SP 37 – SP 33 25:9 (11:5),

SP 3 – SP 45 2:7 (2:3), SP 33 – SP 3 12:1 (7:0), SP 45 – SP 37 3:20 (1:9), SP 37 – SP 3 17:0 (8:0), SP 33 – SP 45 15:7 (5:5), klasyfikacja końcowa – 1. SP 37, skład – **Mateusz Adamik, Aleksander Bromboszcz, Alan Gasik, Ryszard Hale, Szymon Kalyta, Mikołaj Kozak, Karol Obstój, Marcel**

Tytko, Jakub Walczyszyński, prowadzący – **Dariusz Grzegorek**, 2. SP 33, prowadzący – **Michał Słania**, 3. SP 45, prowadzący – **Michał Ringel**, 4. SP 3; dziewczęta – SP 37 – SP 47 25:2, SP 36 – SP 45 4:2, SP 47 – SP 36 10:0, SP 45 – SP 37 0:13, SP 37 – SP 36 25:1, SP 47 – SP 45 1:3, klasyfikacja końcowa – 1. SP 37, skład – **Hanna Cieniawska, Zofia Cieniawska, Martyna Gołabek, Natalia Orzełowska, Paulina Pawszowska, Daria Ptasznik, Oliwia Sobota, Natalia Szołtysik**, prowadzący – **Dariusz Grzegorek**, 2. SP 47, prowadząca – **Barbara Wiatrowska**, 3. SP 45, prowadzący – **Daniel Roczniak**, 4. SP 36.

Pozostały nam do przekazania rezultaty licealiady w piłce ręcznej: chłopcy – grupa 1 – 1 LO – ZSGH 16:7 (8:2), ZSGH – LO ZDZ 8:12 (3:6), LO ZDZ – I LO 7:13 (4:7), grupa 2 – ZST – PSB-ZS 4:9 (3:4), PSB-ZS – Tech. nr 4 14:9 (8:3), Tech. nr 4 – ZST 6:5 (3:2), finał – I LO – LO ZDZ 13:7 (7:4) – (wynik z zawodów w grupach), LO ZDZ – PSB-ZS 12:16 (6:9), PSB-ZS – Tech. 4 14:9 (8:3) – (wynik z zawodów w grupach), PSB-ZS – I LO 5:6 (3:2), Tech. nr 4 – I LO 9:10 (4:6), Tech. nr 4 – LO ZDZ 10:11 (6:5), kolejność w finale – 1. I LO, skład – **Rafał Duplicki, Michał Gliklich, Mikołaj Grad, Jan Kamiński, Szymon Koruba, Maciej Kosek, Piotr Krupa, Szymon Łasiński, Łukasz Łęgowik, Jarosław Nocuń, Jakub Polowczyk, Mateusz Stasik, Kacper Szule, Wiktor Teper**, prowadzący – **Michał Kiełbusiewicz**, 2. PSB-ZS, prowadzący – **Robert Konieczny**, 3. LO ZDZ, prowadzący – **Marcin Zoleński**, 4. Tech. nr 4, dalsze miejsca – 5. ZSGH, 6. ZST; dziewczęta – PSB-ZS – ZST 3:9, I LO – Tech. nr 4 5:1, ZST – I LO 7:7, karne 2:0, Tech. nr 4 – PSB-ZS 4:6, PSB-ZS – I LO 3:5, ZST – Tech. nr 4 10:2, kolejność drużyn – 1. I LO, skład – **Natalia Balicka, Barbara Hojdas, Maja Kardas, Kinga Kuśmierska, Roksa Miodek, Natalia Mroczek, Agnieszka Polowczyk, Alicja Polowczyk, Zofia Stojek, Nina Wadowska**, prowadzący – **Bartosz Kołakowski**, 2. ZST, prowadzący – **Tomasz Klimek**, 3. PSB-ZS, prowadzący – **Robert Konieczny**, 4. Tech. nr 4.



Zarząd
Oddziału Rejonowego Polskiego
Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów
w Bytomiu, ul. Powstańców Warszawskich 15,
tel. 32/281-24-57

informuje

**Biuro Związku i Klub Seniora
od dnia 1 maja do 31 sierpnia br
będą czynne tylko we wtorki i czwartki
od godz. 9 do 13.**

**Zapisy na wczasy i wycieczki jednodniowe, wielodniowe
i zabawy.**

Przewodniczący Związku Oddziału Rejonowego P.Z.E.R. i I.
Jerzy Janiak



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

Jak pracuje ZUS 2 maja?

W poniedziałek, 2 maja sale obsługi klientów w placówkach ZUS oraz Centrum Obsługi Telefonicznej będą czynne do godz. 15.00. Bez ograniczeń można załatwiać sprawy w ZUS przez internet za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

– Zachęcamy do załatwiania swoich spraw w ZUS bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Jest ona dostępna niezależnie od godzin pracy urzędu w dni robocze, czy też w weekendy. Klient ma dostęp do PUE przez 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa śląskiego.

Osoby zainteresowane sprawami związanymi z Polskim Bonem Turystycznym mogą korzystać z infolinii pod nr tel. 22 11 22 111 – we wszystkie dni tygodnia w godzinach 7.00-20.00. Natomiast w sprawie świadczeń rodzinnych dla obywateli Ukrainy można dzwonić pod nr tel. 22 444 02 55 - w dni robocze (pn.-pt.) w godzinach 8.00 -18.00.



TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW BYTOMIA

informuje, że nowa siedziba Towarzystwa
mieści się przy ul. Powstańców Warszawskich 15/13.

Biuro będzie czynne:
w poniedziałki 15.00-17.00,
środy 11.00-13.00,
piątki 11.00-14.00.

Serdecznie zapraszamy

ŻYCIE BYTOMSKIE



**w wersji
elektronicznej
na eprasa.pl**



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”
Oddział Górnośląski

„Pomoc Polakom z Ukrainy”

Informujemy, że uruchomiony został projekt pomocy finansowej i konsultacyjno-adaptacyjnej dla uciekinierów z Ukrainy - posiadaczy Karty Polaka oraz członków ich najbliższej rodziny obejmującej współmałżonka, wstępnych i zstępnych.

Warunkiem uzyskania pomocy jest wypełnienie wniosku, przedstawienie wraz z nim wymaganych dokumentów oraz fakt przybycia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z powodu działań wojennych od 24 lutego 2022 roku - przekraczając granicę Ukrainy z Rumunią, Mołdawią, Słowacją, Węgrami lub Polską.

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku beneficjentom zostanie przyznana pomoc w postaci jednorazowej zapomogi.

Wnioski pomocowe w tym zakresie przyjmuje między innymi punkt konsultacyjny Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach.

Informacje pod telefonem kontaktowym : +48 501 459 655



Rejestracja: 58 666 24 44

Masz 50-69 lat?

Przyjdź na bezpłatną mammografię w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi.

20 maja 2022
Bytom – przy M1 Centrum Handlowe Bytom
ul. Strzelców Bytomskich 96

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

MAMMOGRAFIA

LUXMED DIAGNOSTYKA

mammo.pl

eprasa.pl| 747cb72a1f

USŁUGI

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219. 5/106/22

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 32/281-58-42, 604-231-094. 5/105/22

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735. 5/385/21

CZYSZCZENIE dywanów (odbieramy, obszywamy), wykładzin, tapicerek. Tel. 602-642-294. 5/75/22

ELEKTRYK 662-721-765.

GŁADZIE bezpyłowe, hydraulika, malowanie, panele. 501-815-416.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, ogólnobudowlane. 798-579-256. 1/20

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491. 1/21

REMONTY dachów, papa. 505-015-176. 5/125/22

REMONTY. 607-219-491.1/21

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123. 5/74/22

DAM PRACĘ

DEKARZY, MURARZY zatrudnimy od zaraz. Praca cały rok w Bytomiu. Tel. 575-740-019. 5/107/22

EMERYT do budowlanki, 18 zł/g na rękę, Bytom-Miechowice. 505-590-683. 5/122/22

ŚLUSARZA-SPAWACZA zatrudnimy. Tel. 503-107-499.

ZATRUDNIĘ osobę do pracy w barze. 505-787-873. 5/100/22

FINANSE

POŻYCZKA 1000 zł, natychmiast. 513-132-599. 5/53/22

POŻYCZKI- szybko, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o. 5/72/22

SZUKAM PRACY

PROMOCJA W RUBRYCE SZUKAM PRACY! OGŁOSZENIE DROBNE JEDNA EMISJA 5 zł*
*Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatek VAT, za emisję na www.zyciebytomskie.pl +15%. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami. Maksymalna ilość słów w ogłoszeniu-15.

TURYSTYKA

BESKIDY 6 dni w maju od 600 zł dla emerytów, rencistów z 40% dofinansowaniem Unijny Program Spowolnij Starzenie. Możliwość dowozu. 501-642-492. 5/126/22

KUPNO/SPRZEDAŻ

WĘGLOKOKS KRAJ S.A. w Piekarach Śląskich ogłasza postępowanie przetargowe na sprzedaż następujących składników majątku trwałego: wiata magazynowa, kontenerowa stacja transformatorowa, dwa mosty przenośnikowe, agregat nawiewno-wywiewny, przesiewacz wibracyjny, kontener socjalno-biurowy. Szczegóły na stronie: www.weglokokskraj.pl/pozostala-sprzedaz Telefon: 32/ 71 71 574; 32/71-81-652.

WĘGLOKOKS KRAJ S.A. w Piekarach Śląskich ogłasza postępowanie przetargowe na sprzedaż następujących składników majątku trwałego: wiata magazynowej, stacji przesypowej oraz podnośnika kubelkowego B-355. Szczegóły na stronie: www.weglokokskraj.pl/pozostala-sprzedaz Telefon: 32/7171574; 32/ 71 81 652

SAMOTNI

Szukasz swojej drugiej połowy Skorzystaj z promocji w rubryce SAMOTNI TERAZ OGŁOSZENIE MODUŁOWE (2,55 cm x 4,0 cm) JEDNA EMISJA 10 zł*
*Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatek VAT, za emisję na www.zyciebytomskie.pl +15%. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami. Maksymalna ilość słów w ogłoszeniu - 20.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie, dom lub działkę, za gotówkę, może być do remontu oraz zadłużone. 721-303-010.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054. 5/84/22

POKÓJ w Radzionkowie, okolice PKP i autobusu WPK, do wynajęcia. 784-474-310.

TEREN 4250 m² wynajmę+ BUDYNEK biurowy do adaptacji. Prolongata w zapłacie czynszu. Bytom-Karb. Tel. 604-794-300 lub 602-692-444. 5/128/22

MOTORYZACJA

570-575-586. LEGALNY skup aut, złomowanie pojazdów. 5/38/22

AUTOHANDEL, kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341. 5/136/22

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430. 5/136/22

KUPIĘ każdą toyotę. 531-666-333. 5/102/22

ZDROWIE

ESPERAL. 504-170-902.

WAŻNE TELEFONY

● POGOTOWIE RATUNKOWE	999
● POGOTOWIE RATUNKOWE W RADZIONKOWIE	32/281-44-44.
● POLICJA	997, 112, 32/ 3888-200
● STRAŻ POŻARNA	998, 32/ 388-76-00 sekretariat: 32/ 388-76-20
● DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ	986, 32/ 281-18-24 (przez całą dobę) skargi SMS 726-466-100 (tylko dla osób głuchoniemych)
● ZGŁASZANIE AWARII WODOCIĄGÓW I SIECI KANALIZACYJNEJ	994 (połączenie bezpłatne)
● MIEJSKI ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW	32/ 396-97-01
● BYTOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE	32/ 396-71-00
● POWIATOWA STACJA SANITARNO – EPIDEMIOLOGICZNA	ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom tel. 32 397-66-66 fax. 32 397-66-00 Poniedziałek – Piątek 7.30 – 15.05
● POWIATOWE CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO	32/ 388-76-15

POGOTOWIA:

● GAZOWE	992, 32/ 398-50-00
● ENERGETYCZNE	991, 32/ 303-09-91
● WODNO-KANALIZACYJNE	32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i 32/ 396-71-05
● Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30	32/ 280-60-00

KUPY SWEGO PSIOKA SPRZĄTEJ DO HASIOKA

PUCUJ GLANCUJ Bytom

Schronisko dla Bezpańskich Zwierząt w Bytomiu

PRZYJDŹ I ADOPTUJ PSIAKA LUB KOTKA

/SCHRONISKOBYTOM

Schronisko dla Bezpańskich Zwierząt w Bytomiu
ul. Łaszczyka 18 Bytom 41-923
tel.: (32) 395 21 75

ŻYCIE BYTOMSKIE

41-902 Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Bytomska Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy (nr KRS 0000 167 803)

Redaguje zespół: **Tomasz Nowak** – redaktor naczelny oraz **Witold Branicki, Marcin Hałas, Jacek Sonczowski** (interwencje, tel. 501-296-998)

Biuro reklam i ogłoszeń: **Mariola Kubica** tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiacji i skrótów.

Księgowość: **Elżbieta Kowalska**

Skład: Frodo – Stanisław Przybyła (biuro@frodo.com.pl) Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynne w godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ŻYCIE BYTOMSKIE

Jeśli chcesz dotrzeć ze swoją ofertą do mieszkańców Bytomia i Radzionkowa, zareklamuj się w „Życiu Bytomskim”. Tylko u nas ogłoszenie złożone nawet w piątek do godz. 14.30 ukaże się jeszcze w najbliższym numerze!

Biuro Reklam i Ogłoszeń tygodnika ŻYCIE BYTOMSKIE

czynne jest w poniedziałki, czwartki i piątki w godzinach 9-15.

W pozostałe dni pracujemy zdalnie i proponujemy kontakt

e-mailowy: reklama@zyciebytomskie.pl

Zapraszamy! ul. Powstańców Warszawskich 15/13, tel. 508-659-284

Osoby przychodzące do naszej siedziby powinny posiadać środki ochrony osłaniające nos i usta, do czasu obowiązywania wytycznych rządowych

HOROSKOP

Baran

(21 marca – 20 kwietnia)

W poniedziałek i wtorek nie licz na wiele w związkach, za to w pracy stoisz przed niezwykłą szansą. Ktoś zechce cię wykorzystać do swych celów i może być to dobre dla ciebie. W środę i czwartek szukaj pomocy przyjaciół i licz się z ich zdaniem, jeśli chcesz zabłysnąć. W piątek możesz odkryć na nowo uroki starej znajomości. W weekend osoby, które dotąd czekają na miłość, mogą liczyć na miłą odmianę losu.

Byk

(21 kwietnia – 20 maja)

W poniedziałek i wtorek w pracy trzeba będzie wziąć się z losem za bary. Nie pozwalaj się wykorzystywać, podkreśl swoje znaczenie i zasługi. W środę i czwartek miej się na baczności, bo licho nie śpi. W piątek możesz podjąć nietypowe wyzwania – nadchodzi czas na zmiany. Słuchaj mądrych ludzi. Możliwe niespodzianki. Weekend okaże się nietypowy, a twoje marzenia mogą się spełnić. W miłości pora na decyzje.

Bliźnięta

(21 maja – 21 czerwca)

W poniedziałek i wtorek trzeba będzie wielkiej czujności, by wyjść na swoje. W pracy ktoś próbuje podważyć twój autorytet; postaraj się zdusić sprawę w zarodku. Możliwy jest tu sukces, i to znaczny, ale nie obędzie się bez ofiar. Jeśli nie chcesz nią być – działaj. W środę i czwartek dokończ sprawy zaczęte, nie zaczynaj nowych. W piątek słuchaj intuicji, nie ryzykuj. Weekend miły, uczucie się rozwinie, ale musisz się nieco otworzyć.

Rak

(22 czerwca – 22 lipca)

W poniedziałek i wtorek nie wydawaj wielu pieniędzy. Możesz mieć skłonności do szastania nimi, a szykują się dodatkowe zakupy. W środę miłe chwile spędzisz z kimś bliskim, mogą też odżyć nieco wyblakłe uczucia. W czwartek i piątek nie polegaj na cudzych opiniach, staraj się samodzielnie rozeznaczyć w sprawach, którymi się obarczysz. Weekend nie jest po to, by wciąż robić porządki... Warto zadbać o rozwój ducha i ciała.

Lew

(23 lipca – 23 sierpnia)

W poniedziałek i wtorek uważaj na zdrowie i staraj się jasno wypowiadać, by twoje intencje było oczywiste dla słuchających. W środę nie bierz się za zadania, które przekraczają twoje możliwości. Trudno uwierzyć, że takie są, ale postaraj się uczciwie ocenić swe szanse. W czwartek i piątek nie obawiaj się zmian – niektóre okazują się wymarzone. W weekend oczarujesz kogoś właśnie poznanego. Idą wspaniałe chwile.

Panna

(24 sierpnia – 23 września)

W poniedziałek z powodzeniem będziesz godził ludzi, zarządzać, porządkować, ułatwiać porozumienie. Zyskasz uznanie. We wtorek i środę czyjeś zakulisowe działania mogą cię kosztować sporo nerwów. Nie rezygnuj ze swoich racji, spokojem i fachowością przekonasz niedowiarków. W czwartek uwaga na drodze, możliwe stłuczki. W piątek początek dobrej passy w finansach. Weekend spokojny, rodzinny.

Waga

(24 września – 23 października)

W poniedziałek trzeba będzie szczerze porozmawiać w pracy i nie liczyć na cud. To, co zostało zaniedbane, trzeba teraz nadrobić. We wtorek i środę dobra passa dla spraw mieszkaniowych. Może zdecydujesz się na remont lub zamianę. Przyjazne ci dusze wymagają troski, nie można mieć przyjaciół tylko wtedy, gdy się ich potrzebuje. Czwartek i piątek – bardzo udane. Weekend pracowity, ale nie zmartwi cię to.

Skorpion

(24 października – 22 listopada)

W poniedziałek zdobądź się na szczerą rozmowę. Zadbaj, by twoje intencje zostały dobrze zrozumiane. We wtorek mogą się pojawić trudności w pracy i w domu. Załatw pilne sprawy, bo kłopoty się spiętrzą. W środę i czwartek pora na odrobinę szaleństwa, poznanie wielkiej miłości, zyskanie wzajemności uczuć i zgody w związku. W piątek miej się na baczności, nie pakuj się w kłopoty. Weekend więcej niż rozrywkowy.

Strzelec

(23 listopada – 21 grudnia)

W poniedziałek i wtorek wskazany umiar i rzetelna ocena sytuacji. Nie myśl o zemście, ale raczej o ugrontowaniu swej pozycji zawodowej. W środę dbaj o siebie, uważaj za kierownicą, nie pozwól, by ktoś tobą dyrygował. W piątek i sobotę świetny czas na sprawy urzędowe, ważne spotkania. Będziesz wulkanem energii. W niedzielę – świetne chwile z ukochaną osobą. Samotni mogą spodziewać się cudów.

Koziorożec

(22 grudnia – 20 stycznia)

W poniedziałek i wtorek trzeba będzie przyłożyć się do pracy i uważać na to, co się mówi. W środę licz na drobne sukcesy, ale jeszcze nie wpadaj w euforie. W czwartek i piątek zachowaj rozsądek, nie złap się na lep pochwał. W sobotę pora na kontakty towarzyskie, które dadzą rozrywkę i pomocą ci zawodowo. W niedzielę zjawi się ktoś interesujący tuż obok ciebie. Nie przegap tej szansy na ciekawe i miłe zmiany w życiu.

Wodnik

(21 stycznia – 19 lutego)

W poniedziałek i wtorek nuda ci nie grozi – będziesz mieć moc zajęć, a na twoje narzekania nikt nie zwróci uwagi. Wytrzymaj, nie rób załagłości. W środę pojawi się okazja poprawy pozycji zawodowej. Nie słuchaj plotek, lekceważ donosicieli, ufaj sobie. W czwartek i piątek nie bądź leniwy, masz dobry moment, by ruszyć z czymś nowym. W weekend sporo miłych chwil dzięki nowej znajomości i staremu zauroczeniu.

Ryby

(20 lutego – 20 marca)

W poniedziałek i wtorek w pracy warto zdecydować się na ważne posunięcie. Nie zapomnij tylko rozważyć wszystkich za i przeciw. W środę w uczuciach dobra passa, a życie rodzinne okaże się interesujące. Poszukiwanie dodatkowej pracy lepiej odłożyć na kiedy indziej. W czwartek wystarczy nieco starań, by sprawy domowe ruszyły, jak należy. W piątek będziesz jak lew – wykorzystaj to. Weekend pełen miłości i pracy.

ZDARZYŁO SIĘ KIEDYŚ W BYTOMIU

Maj 1974

Jaka jest nowoczesna dziewczyna? – takie pytanie postawiliśmy bytomianom w maju 48 lat temu. Zanim jednak wysłuchaliśmy odpowiedzi, nasz dziennikarz sam spróbował nakreślić portret dziewczyny z połowy lat siedemdziesiątych minionego wieku. I wyszło mu, że dziewczyny są ładne, dobrze ubrane, a przez to trudno powiedzieć, ile lat mają naprawdę. Swoje życie uważają za nowoczesne, bo poziomem zasadniczo odbiega od tego, co spotkało ich babcie. Przejdźmy jednak do wypowiedzi przypadkowo napotkanych mężczyzn, bo tylko oni brali udział w ankiecie. Pierwszy z przepytanych prosił, by zachować jego anonimowość, bo po tym, co powie może mieć kłopoty. Pewnie się nie mylił, gdyż stwierdził, że wiele kobiet utożsamia nowoczesność z rozluźnieniem obyczajów. W towarzystwie takich dziewcząt miło spędza się czas i owszem, ale nikt nie traktuje ich poważnie i przede

wszystkim nie szuka wśród nich kandydatki na żonę. Drugi z uczestników sondy komentował z kolei tak: „Młoda, ładna i najlepiej w mini spódniczce – to do patrzenia. Pogodna, inteligentna i obyta – to wtedy, gdybym miał się z nią spotykać. I wreszcie gospodarna, zaradna, troskliwa i wyrozumiała – jeśli miałbym się z nią ożenić”.

Trzeci z przepytanych stwierdził natomiast, że w ogóle nie zależy mu na tym, by dziewczyna była nowoczesna, ale żeby ładnie wyglądała. Musi posiadać wdzięk, pogodę ducha oraz poczucie humoru, a tego wielu bytomiankom jego zdaniem brakowało. Poza

tym nowoczesna dziewczyna musi być wykształcona, a jako taka nie nadaje się do roli kury domowej, więc powinna koniecznie pracować. Ostatni z mężczyzn uznał, iż współczesne dziewczyny są pozbawione zdrowego rozsądku. Gdy są młode, myślą jedynie o płytach rozrywkach, a o nauce całkiem zapominają. Kiedy zaś wyjdą za mąż, to nie chcą sprzątać, gotować i rodzić dzieci, bo nie lubią obowiązków. Cóż, jesteśmy jakoś dziwnie przekonani, że dzisiejsze feministki pewnie dałyby tym panom popalić.

KRONIKARZ

KRZYŻÓWKA

Wirowy taniec czeski	▼	Bajorko po deszczu	Był mężem Milady	Kraj z Brazzaville	▼	Między udem a talią	Balkon	▼
				Msza wigilijna			Płacony porywaczom	
Część dachu z rynną	▶		5	W niej krasula	▶			12
Dzieło Sienkiewicza	▶	13				2	Baggio, włoski piłkarz	
Dojrzała na wagę złota	▶			Ser rodem z Holandii	▶	9		6
▶				Kopia aktu zgonu	▶			
Duży łyk	▶	Norki na plecach	... Lee Jones, aktor	Układa się za kosiarzem	▶		Gody między linami	Cięta na deski
Cricot 2	▶							1
▶		3		Mała rzeczka	▶			
Szlifyje ją piłkarz	▶	Przez nie wpada światło	▶				Tłuszcz na pie rogach	Trzos na dukaty
▶				Barwny pochod uliczny	▶			
Czasem ruszy lawinę	▶	Kokosowy trunek	4	Zimny na bolące miejsce	▶			
▶				Zawodnik rugby	▶	8		11
15				Skręcający ptak	▶			
Tam robi się zakupy	▶	Real Madryt	"Iliada" Homera	Szkic literacki, typ krótkiej rozprawy	▶		Należnik z Wilna	Na głowie Golloba
▶				Pracownik bezpieczeństwa	▶	14		17
Bujda jak drzewo	▶		16	Burza śmiechu	▶			
Dawne ustronie	▶						Szukane w zadaniu	10
Gęste zarośla	▶			Chwyt, zuch, chojrak	▶	18		

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

NA WESOŁO

- Jaka jest różnica pomiędzy człowiekiem a wielbłądem?
- Wielbłąd może pracować, nie pijąc przez cały tydzień, a człowiek może pić przez cały tydzień i nie pracować.
- Szefie, przepraszam za spóźnienie – usprawiedliwia się pracownik – ale zostałem właśnie ojcem!
- Gratuluję! Syn czy córka?
- Zobaczymy za dziewięć miesięcy.

Rozmowa znajomych:
– Co robisz w biurze?

- W zasadzie to nic.
- To skąd wiesz, kiedy skończyłaś pracę?

- W sklepie:
– Poproszę pastę do butów.
– Jakich? – pyta się sprzedawca.
– Snurowanych.

W dużej korporacji szef wzywa do siebie psychologa firmowego:
– Doceniam to, co robisz, ale pracocholików to ty zostaw w spokoju!

Mama do syna:
– Synku, jesteś taki niegrzeczny! Weź przykład z tatusia.
– Mamo, ale tata siedzi

w więzieniu...
– Tak, ale niedługo wyjdzie za dobre sprawowanie.

Córeczka, po wysłuchaniu bajki, pyta:
– Mamusi, czy wszystkie bajki zaczynają się od "Dawano, dawno temu..."?
– Nie, kochanie... Niektóre zaczynają się od "Skarbie, muszę dziś zostać dłużej w pracy".

Jasiu, wróciwszy do domu po lekcjach, mówi do ojca:
– Tato, dzisiaj w szkole wywiadówka... Tylko dla wąskiego kręgu.
– Dla wąskiego kręgu? Co to znaczy?
– Będzie nauczyciel i ty...

CANAL+

**WYBIERZ
NAJTAŃSZY PAKIET TV
SATELITARNEJ**

**GOTOWY
NA ZMIANĘ
NA
DVB-T2?**

999

ZŁ/MIES.
CENA PO RABACIE 10 ZŁ/MIES.

OGLĄDAJ JAK CI WYGODNIE

Podana cena pakietu Enty+ zawiera abonament 3 zł/mies. za zgodę marketingową 1 zł/mies. za dostarczenie i instalację sprzętu. Umowa na 24 miesiące. Szczegóły w Warunkach Promocji i w FAQ na stronie pl i w Polskich Sprzedaży. Stan informacji na dzień 03.02.2022 r.

SALON CANAL + AGORA BYTOM
PL. T. KOŚCIUSZKI 1, BYTOM TEL. 690 227 557

50 lat po maturze!

Koleżanki i koledzy!
Absolwenci I LO im. Jana Smolenia
w Bytomiu w 1972 roku!

Zapraszamy na spotkanie 3 czerwca
2022 roku o godzinie 17
w restauracji Stara Piekarnia
w Miechowicach.

Chętnych prosimy o kontakt
telefoniczny
z Leszkiem – 601-822-543
lub Teresą – 691-050-740.
Zgłoszenia przyjmujemy do 10 maja br.

**Śląskie Centrum
Medycyny Sądowej**
w Bytomiu przy
ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań
histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

APTEKA CAŁODOBOWA
„Blisko Ciebie”
ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

GABINET DENTYSTYCZNY
Bytom, ul. Zamenhofa 2/2
Rej. codziennie,
tel. 32/281-17-38
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
– DOROŚLI I DZIECI, PROTETYKA,
IMPLANTY, ENDODONCJA POD
MIKROSKOPEM.
Krótkie terminy! Umowa z NFZ!

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. **WOJCIECH MARTULA**
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty,
niepłodność męska, stulejka,
nieдержание mocz u kobiet,
konsultacje, badania, USG,
zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian
skórnych: brodawki, guzki, blizny
+ badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37

**GABINET
LARYNGOLOGICZNY**
dr n.med.
Elżbieta
Bilińska-Pietraszek
specjalista otolaryngolog
Przyjmuje dorosłych i dzieci
w zakresie chorób nosa,
gardła, zatok, krtani i uszu
– diagnostyka niedosłuchu,
chrapania i bezdechu
– diagnostyka trzeciego
migdalka
Bytom, ul. Tetmajera 1
poniedziałki i czwartki od 17.00
tel. 32/286-52-71

Reklama w wymiarze
2 MODUŁÓW
[4 cm x 5,5 cm]
tylko 50 zł*

Zadzwoń 508 659 284
napisz:
reklama@zyciebytomskie.pl
*cena netto za jedną emisję
(regularna cena:
2 mod. x 50 zł = 100 zł + VAT).

POŻYCZKI

- ♦ Minimum formalności
- ♦ Szybka decyzja
- ♦ W domu klienta

32 280 40 70

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń **508-659-284**
Napisz reklama@zyciebytomskie.pl

URZĄD MIASTA BYTOM

**TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW LWOWA
I KRESÓW PŁD.-WSCH. W BYTOMIU**

Z cyklu: Spotkania czwartkowe u Kresowian

5 maja 2022r.
godz. 16.00
kontakt: 507 169 825

Franz Landsberger i Opera Śląska
opowieść o niezwykłym pasjonacie –
założycielu teatru
prezentuje Izabella Kühnel

Centrum Kresowe-Bytom
ul. Moniuszki 13/Ip
tel./fax 032 281-51-51
e-mail: lwow1@o2.pl

Projekt realizowany we współpracy z Wydziałem Kultury Urzędu Miasta Bytomia